

Zaproszenia Ślubne
ponad 500 wzorów

LOGOS

Wołomin, ul. Wileńska 36a, tel. 22 787 77 83

AUTOSERWIS
Robert Pazio
www.autoserwisokobylka.com

ELEKTRYKA, ELEKTRONIKA SAMOCHODOWA
MECHANIKA · KLIMATYZACJA WULKANIZACJA
DIESEL SERWIS
- kompleksowa obsługa -

SPECJALIZACJA ul. Ks. Marmota 16
05-230 Kobylka ☎ **501 063 673**

OGŁOSZENIA
DROBNE
przez
SMS

szczegóły
www.zyciepw.pl

TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 15 000 egz.
ISSN 1732-1409 nr 36 (460) 10 listopada 2016

ZYCIE

POWIATU NA MAZOWSZU
MARKI, ZIELONKA, ZĄBKI, KOBYŁKA, MŁCZEW, WISZCZ, KLEMBÓW, STRACHÓWKA, DĄBRÓWKA, POŚWIĘTNE, JADÓW, ZABRODZIE

**MEBLE
&
DRZWI**

PROMOCJA!
do każdej kuchni
blat drewniany
GRATIS!

szczegóły >> str. 5

**Wołomińskie
koszykarki
rozpoczęły
nowy sezon**

- Zaczęło się nieciekawie, bo w pierwszej kwarcie przegraliśmy 12:2, a do przerwy ustępowaliśmy czterema punktami. W pierwszej połowie był taki przestój, że nic nie chciało wpadać. Po przerwie zespół wszedł już w swój rytm i wygraliśmy 26:6 – opowiada trener Piotr Dąbrowski >> str. 11

**Kobyłka
Eco-Miasto**

Kobyłka efektywnie wykorzystwała partnerstwo publiczno-prywatne jako skuteczną formę finansowania inwestycji w efektywność energetyczną budynków. Nagrodę dla Kobyłki burmistrz Robert Roguski odbierał ze swoim zastępcą Piotrem Grubkiem >> str. 3

**Gmina Dąbrówka
jako gospodarz
Hubertusa**

- Było to pierwsze tego rodzaju, bardzo widowiskowe, wydarzenie na terenie naszej gminy i zapewne będzie kontynuowane w przyszłych jeździeckich sezonach. Impreza z uwagi na swój charakter została zabezpieczona pod względem medycznym – na szczęście obyła się bez kontuzji – mówi Radosław Korzeniewski, wójt Gminy Dąbrówka >> str. 6

**Podział
statystyczny
Mazowsza
coraz bliżej**

- Jeśli nie zostałyby zmodyfikowany polski podział na regiony statystyczne, tzw. NUTS 2 (Warszawa plus 9 powiatów i reszta województwa), Mazowsze po 2020 r. byłoby statystycznie zbyt bogate, aby móc liczyć na poważne wsparcie z UE – podkreśla marszałek Adam Struzik >> str. 4

Edward M. Urbanowski
List 3

Blanka Gankowska

Pogodna brafitterka ze społecznym zacięciem 8

Agnieszka Nemska
Nowe sekcje w kobyłkowskim MOK 9

Wileńska PARK
51

Odczuwasz brak stałego biura?

Powierzchnie biurowe
do wynajęcia w samym centrum Wołomina

☎ 501 700 116 / (22) 76 39 511
www.wilenskapark.pl

**Warsztaty
pisanie ikon**

☎ 698 655 256

**Fitness klub
Forma**

**Siłownia
Fitness
Spinning
Sauny**

tel. 22 378 17 78
www.formaklub.pl

Wołomin ul. 1-go Maja 108
Wołomin ul. Korsaka 4 (nowy basen)

DACHY

**MATERIAŁ
I MONTAŻ 8% vat**

tel. 22 498 08 38 kom. 500 065 996

Wołomin, ul. 1 Maja 98



www.e-dach24.pl
biuro@e-dach24.pl

PROMOCJE!!!



Zapraszamy
do Placówki Partnerskiej
Banku Pekao S.A.

- Pożyczka Ekspresowa
- Kredyt mieszkaniowy
- Konta osobiste
- Karty kredytowe
- Opłata rachunków

Kobyłka
ul. Wołomińska 2D
tel. 22 760 02 65
(opłaty wg cennika operatora)



Wołomin-Stoneczna, Al. Niepodległości 1
tel. (22) 396 13 19
tel. kom. 505 66 44 65
hpfiesta@tlen.pl
www.facebook.com/biuropodrozyfiesta

**drukarnia
cyfrowa**

Wołomin, ul. Wileńska 36a
tel./fax: 22 787 29 11
www.logos.home.pl



Mieszkania na sprzedaż

Zielonka, ul. Wyszyńskiego 7H
tel. 502-108-6111
www.slomskidevelopment.pl



Gabinet Weterynaryjny
„Przyjaciele”
www.wetprzyjaciele.pl

- leczenie zwierząt towarzyszących
- szczepienia profilaktyczne
- chirurgia
- EKG, USG
- badania laboratoryjne
- karmy bytowe i lecznicze
- akcesoria dla zwierząt

Radzymin, ul. Weteranów 56
tel. 22 786 58 59, kom. 509 251 708

Zapraszamy
Pn.-Pt. 9⁰⁰-20⁰⁰
Sb. 9⁰⁰-14⁰⁰

**8% VAT
PROMOCJA**

DACHY

■ Wycena ■ Sprzedaż ■ Wykonanie

BLACHODACHÓWKI
DACHÓWKI
PODBITKI
RYNNY

www.dsekalata.pl

Wołomin
ul. 1-go Maja 8A
22 357 85 18
502 379 900
502 379 995



Mistrzowski kredyt gotówkowy!

Odwiedź najbliższy oddział Santander Consumer Banku

Wołomin, ul. Ogrodowa 14 lok. 3

pon.-pt. 9:00 - 17:00
kasa: 9:30 - 16:30



MEBLE gumowski

Nowy Janków
ul. Wołomińska 253

602 654 472



od projektu do montażu



NAPRAWA RTV
Wołomin
Szosa Jadowska 19
tel. 787-11-32

BRUKARSTWO SPRZEDAŻ - UKŁADANIE

WYWOZ GRUZU - ROZBIÓRKI
KOPARKO-ŁADOWARKA
Wiktor Szczęsny
05-230 Kobyłka
ul. Nadarzyńska 133
tel. 22 243 95 92
kom. 606 910 993
www.gravic.pl



Największy w powiecie sklep zoologiczny
GrandeCane.pl
Karmy dla psów i kotów
Akcesoria
Zielonka
ul. Poniatowskiego 107
pon. - pt. 9:00 - 17:00
sob. 10:00 - 13:00
tel. 509 28 45 45
www.GrandeCane.pl



IV edycja
Charytatywnego Turnieju Półki Siatkowej
O Puchar Burmistrza Wołomina
„I Ty możesz zostać Świętym Mikołajem”
10-11 grudnia
Szkoła Podstawowa w
Zagościńcu ul. Szkolna 1
ZAPISY DO 30.11
POD ADRESEM:
turniej.zagoscinienc@wp.pl
SZCZEGÓŁY NA:
www.facebook.com/dyskotekazagoscinienc
ORAZ POD NUMEREM TELEFONU:
502-925-366
Patronat
Patronat medialny i partnerzy
FAMA ŻYCIE netKonkret
WIESCI podwarszawskie
Miejsha TV Duczki.pl



USŁUGI BRUKARSKIE
- kostka brukowa - kompleksowo
- ogrody - projekt i wykonanie
- automatyczne nawadnianie
- rozbiórki budynków
www.gredan.cba.pl tel. 602 297 687

www.zyciepw.pl



TAI CHI
MDK Wołomin
poniedziałki
i środy, godz.
20⁰⁰-21³⁰
516 099 060



PRASKA GIEŁDA SPOŻYWCZA
25 lat
Najlepsze polskie
hurtownie oraz producenci
PRASKA GIEŁDA SPOŻYWCZA SA
ul. PIŁSUDSKIEGO 180, 05-091 ZĄBKI
tel. +48 22 771 57 00, biuro@pgsgrupa.pl
www.praskagielidaspozywcza.pl

Do konkursu ECO-MIASTO 2016 zgłosiło się 29 miast, z których nagrody główne otrzymało osiem miast, a ośmiu przyznano wyróżnienia. Wśród nagrodzonych znalazła się Kobyłka, którą doceniono za efektywność energetyczną budynków.

Kobyłka Eco-Miasto 2016

Na projekt ECO-MIASTO 2016 składa się konkurs ECO-MIASTO, seminaria tematyczne oraz konkurs edukacyjny dla szkół.

Organizatorem projektu ECO-MIASTO jest Ambasada Francji w Polsce, we współpracy z Renault Polska, SAUR Polska, Grupą Saint-Gobain, Grupą EDF reprezentowaną przez EDF Polska, DK Energy Polska oraz TIRU, a także Fundacją LafargeHolcim i Krajową Agencją Poszanowania Energii.

– Polskie samorządy intensywnie działają na rzecz rozwoju zrównoważonego w miastach, co pokazują projekty nadsyłane przy okazji kolejnych edycji konkursu ECO-MIASTO. Wszystkie realizowane inwestycje zgłoszone do konkursu nie tylko wpływają na poprawę stanu środowiska i jakości powietrza, ale także na komfort życia mieszkańców. Ekologiczne inicjatywy były, są i dalej będą potrzebne, zwłaszcza w kontekście wyzwań związanych ze zmianami klimatu, dlatego cieszę się, że polskie i francuskie miasta mogą dzielić się doświadczeniami i dobrymi praktykami w ramach projektu ECO-MIASTO – mówi Pierre Lévy, Ambasador Francji w Polsce.

Miasta biorące udział w konkursie zostały podzielone ze względu na wielkość: do 100 tys. i ponad 100 tys. mieszkańców, dlatego w każdej kategorii wyłoniono dwóch zwycięzców. Wiele miast rywalizowało w kilku kategoriach i w efekcie choć w konkursie uczestniczyło 29 samorządów i przesłano 49 formularzy konkursowych. Pomiędzy sobą rywalizowały miasta: Bielsko-Biała, Braniewo, Częstochowa, Gdańsk, Gdynia, Gliwice, Hajnówka, Kalety, Kobyłka, Kościerzyna, Kraków, Kraśnik, Legnica, Lublin, Maków Mazowiecki, Niepolomice, Nowy Dwór Mazowiecki, Olsztyn, Ostrów Wielkopolski, Poznań, Puławy, Rzeszów, Słupsk, Sopot, Tomaszów Mazowiecki, Toruń, Wrocław, Zabrze, Zory.

Jak widać z zestawienia Kobyłka okazała się najlepsza w kategorii efek-



Samorządowcy reprezentujący nagrodzone miasta

tywność energetyczna w grupie miast poniżej 100 000 mieszkańców. Kobyłka efektywnie wykorzystwała partnerstwo publiczno-prywatne jako skuteczną formę finansowania inwestycji w efektywność energetyczną budynków.

Za co w nagrodę otrzymała produkty WEBER – preparat gruntujący, klej do izolacji termicznej i tynk

hydrofilowy oraz siatkę podtynkową ADFORS, a także lekką wełnę szklaną ISOVER.

Dla samorządów biorących udział w projekcie cenne okazały się być seminaria tematyczne, które zgromadziły przedstawicieli polskich i francuskich samorządów, dla których była to doskonała okazja do wymiany doświadczeń oraz poznania najlepszych międzynarodowych praktyk. W ramach czwartej edycji projektu ECO-MIASTO 2016 odbyły się 4 seminaria odpowiadające tematyce kategorii konkursowych: 4 października 2016 r. w Zabrzu (gospodarka wodna), 5-6 października 2016 r. w Gdyni (zarządzanie lokalnymi systemami energetycznymi), 11 października w Łodzi (efektywność energetyczna budynków) oraz 26 października 2016 r. w Warszawie (mobilność zrównoważona).

Konkursy w czterech kategoriach wygrały miasta:

MOBILNOŚĆ ZRÓWNOWAŻONA
powyżej 100 000 mieszkańców - Wrocław
poniżej 100 000 mieszkańców - Ostrów Wielkopolski

EFEKTYWNOŚĆ ENERGETYCZNA BUDYNKÓW
powyżej 100 000 mieszkańców - Zabrze
poniżej 100 000 mieszkańców - Kobyłka

GOSPODARKA WODNA
powyżej 100 000 mieszkańców - Wrocław
poniżej 100 000 mieszkańców - Słupsk

ZARZĄDZANIE LOKALNYMI SYSTEMAMI ENERGETYCZNYMI
powyżej 100 000 mieszkańców - Lublin
poniżej 100 000 mieszkańców - Słupsk

Jak widać z zestawienia powyżej, Kobyłka okazała się najlepsza w kategorii efektywność energetyczna w grupie miast poniżej 100 000 mieszkańców. Kobyłka efektywnie wykorzystwała partnerstwo publiczno-prywatne jako skuteczną formę finansowania inwestycji w efektywność energetyczną budynków. Nagrodę dla Kobyłki burmistrz Robert Roguski odbierał ze swoim zastępcą Piotrem Grubkiem.

Burmistrz Radzimina Krzysztof Chaciński poinformował o podpisaniu umowy na projekt tzw. „drogi północnej”, która odciąży centrum Radzimina z ruchu samochodowego. „Droga północna” połączy ul. Weteranów na wysokości rejonu przemysłowego miasta z ulicą Wyszyńskiego, co umożliwi prosty dojazd do trasy S8 do węzła w Zwierzyńcu z ominięciem śródmieścia.

Radzimin projektuje „drogę północną”

Zadanie zakłada zaprojektowanie pełnej infrastruktury drogowej wraz z chodnikiem, ścieżką rowerową, oświetleniem i odwodnieniem. Wykonawcą projektu jest firma Viainfra Sp. z o.o. z Warszawy.

Projektowanie drogi zostało podzielone na dwa etapy: najpierw projektant zaprojektuje przebieg nowej drogi zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego od ul. Weteranów przez ul. Przemysłową do ul. Leśnej, dalej ulicą Leśną od ściany lasu do linii średniego napięcia, a następnie od ulicy Leśnej do ulicy Mokrej wzdłuż linii średniego napięcia. Od ulicy Mokrej do ulicy Wyszyńskiego projektant zaproponuje trzy warianty przebiegu drogi, które będą poddane analizom i ocenie społecznej. Drugi etap prac obejmie zaprojektowanie po-

łączenia z ul. Wyszyńskiego w oparciu o wybrany wariant. Do obowiązków projektanta należy również uzyskanie decyzji ZRID (zezwolenie na realizację inwestycji drogowej) na budowę obu odcinków drogi.

„To ważny dzień dla gminy Radzimin, gdyż wreszcie rysuje się konkretna perspektywa zmniejszenia ruchu samochodów ciężarowych i osobowych przez centrum Radzimina.

– W ciągu kilkunastu miesięcy będziemy mieć projekt nowej drogi, co pozwoli nam zaplanować tak duże gminne przedsięwzięcie drogowe na najbliższe lata – mówi Krzysztof Chaciński, burmistrz Radzimina. Łączna długość drogi północnej wyniesie ponad 5 km.

Pojazdy, które zmiarzą od trasy S8 w stronę strefy przemysłowej i Nieporętu, będą mogły wygodnie ominąć miasto od strony północnej – powiedział Krzysztof Chaciński, Burmistrz Radzimina. „W ciągu kilkunastu miesięcy będziemy mieć projekt nowej drogi, co pozwoli

nam zaplanować tak duże gminne przedsięwzięcie drogowe na najbliższe lata.”

Łączna długość „drogi północnej” wyniesie ponad 5 km. Na skrzyżowaniach z ulicami Weteranów, Wróblewskiego, Mokrą, POW i Wyszyńskiego przewidziane są ronda. Na całej długości znajdzie się chodnik, ścieżka rowerowa, oświetlenie i rowy z obu stron. Zadanie zakłada również zaprojektowanie skablowania linii średniego napięcia biegnących wzdłuż Weteranów, Patriotów, Wycinki oraz w poprzek ulicy Witosa, Mokrej i POW. Koszt projektu wynosi niespełna 400 tys. zł.

Więcej informacji nt. projektowania tzw. „drogi północnej” można znaleźć na stronach BIP Gminy Radzimin.



List

Edward M. Urbanowski



Od kilku dni, dużo się mówi o wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego dla Polskiej Agencji Prasowej o wprowadzeniu w Polsce obowiązku rodzenia przez kobiety dzieci skazanych przez naturę na śmierć tuż po urodzeniu, np. zdeformowanych czy pozabawionych organów uniemożliwiających im dalsze życie. Niestety, w tym dramacie rodziców politycy Prawa i Sprawiedliwości odkryli szansę na zaistnienie w mediach! Wywołało to powszechne oburzenie rodzin, które taką tragedię przeżyły.

Przywołam kilka akapitów z listu otwartego pani Iwony Kilińskiej skierowanego do Prezesa PiS: Szanowny Panie, (...) Co lub kto daje Panu prawo do decydowania w sprawach najbardziej intymnych, które dotyczą ludzkiego sumienia, wiary, odpowiedzialności, jaką każdy człowiek ponosi za siebie i za członków własnej rodziny? Co lub kto daje Panu prawo ingerowania w najgłębsze kwestie i decyzje rodzinne, które opatrzone są ogromnym cierpieniem, bólem i poczuciem straty na całe życie? Jak bardzo oświecony będzie Pan kiedykolwiek adresatem przepisów ustawy uchwalonej według Pana wytycznych? Jak konsekwencje poniesie Pan, personalnie, w wyniku obowiązywania ustawy uchwalonej wg Pana wytycznych? Na ile czuje się Pan odpowiedzialny za cierpienie i śmierć dzieci urodzonych, a niezdolnych do samodzielnego życia? Jak bardzo Pana sumienie będzie rozliczać ból i stratę każdej rodziny, w której rozegra się dramat przez Pana opisany? Jak daleko sięga Pana odpowiedzialność za zdrowie psychiczne wszystkich, którzy zetkną się z takim dramatem?

Szanowny Panie, nie ma Pan pojęcia, o czym Pan chce decydować! (...) Jeśli nie jest Pan w stanie tego zrobić, proszę, niech Pan pozostawi prawo do wyboru ludziom, którzy przed takimi wyborami staną. Dlaczego? Bo tak się zachowują mądzy ludzie; Bo tak się zachowują ludzie, którzy siebie nawzajem szanują; Tak się zachowują ludzie, którzy z jednej strony potrafią postawić się w sytuacji drugiego człowieka, a z drugiej – jeśli tego nie potrafią – pozostawiają mu prawo do własnego wyboru; Tak się zachowują ludzie, którzy mają na tyle dużo wyobraźni, żeby choć przez chwilę umieć wyobrazić sobie, jakie konsekwencje będą miały ich decyzje dla innych; Tak się zachowują ludzie, którzy oceniają drugiego człowieka nie po tym, jakie symbole nosi na piersi, ale jakim jest człowiekiem; Tak się zachowują ludzie, którzy mają na tyle otwarte umysły, żeby móc żyć w świecie, w którym każdy pozostaje przy własnym zdaniu; Tak się zachowują ludzie, którzy nie mają kłap na oczach, a z ciekawością patrzą na drugiego człowieka; Tak się zachowują ludzie, którzy potrafili szanować innych bez względu na ich przekonania. (...)

Szanowny Panie Kaczyński, nie wolno Panu uczynić imperatywu z nakazów własnego sumienia czy przekonań religijnych. Nie może Pan odbierać drugiemu człowiekowi możliwości decydowania o sprawach, które będzie rozstrzygał we własnym sumieniu. Zamierza Pan, poza wieloma innymi nakazami, również w kwestii sumienia i wiary, nakazywać innym Polakom, co powinni, a czego nie. Staje się Pan orędownikiem przesłania, w które Pan wierzy, ale jest to wiara wyłącznie na gruncie ideologicznym. Pana życie i doświadczenie w żaden sposób nawet nie przesłizgnie się obok tego, jakie konsekwencje będą miały przepisy, które chce Pan wprowadzić.

Złote usta? Wolałabym srebrne, ale...

Teresa Urbanowska



Im więcej o tobie „gadają” tym bardziej się z tobą liczą – ile prawdy jest w tym stwierdzeniu? Żyję już wiele lat na tym świecie, ale ciągle nie jestem pewna czy się z tym zgadzam. Chociaż... po wczorajszych doświadczeniach, kiedy stałam się „gwiazdą”, komentarzy internetowych i kuluarowych rozmów muszę przyznać, że coś w tym chyba z prawdy jest. Nie rozumiem tylko jak można bać się mnie – starszej kobiety tuż przed emeryturą, do tego stopnia żeby przez wiele godzin obdzwaniać blizszych i dalszych znajomych i... no właśnie, i co?

W dniu wczorajszym, na moją osobę poleciał zmasowany, tak modny dziś, internetowy „hejt” pod różnymi tekstami na forum jednej z konkurencyjnych do „Życia” wołomińskich gazet, że redakcja teje gazety postanowiła usunąć wpisy nie związane z tematyką poruszaną w owych artykułach za co przed ową Redakcją chyłę czoła.

A o co chodzi? Ano o trzy teksty zamieszczone w poprzednim wydaniu „Życia”, w których zasygnalizowałam występ pewnego, byłego już, wiceburmistrza Wołomina na ostatniej sesji Rady Miejskiej i śmiałam na dodatek wyrazić swoją opinię o tego rodzaju występach.

Zastanawiam się tylko – co tam takiego napisałam, czego nie można odsłuchać na internetowym nagraniu? Czyżby zabolala moja ocena zaistniałej sytuacji zawarta w felietonie?

A rzecz dotyczy wydarzeń w Wołomińskim magistracie, które w ostatnim czasie mocno się zdynamizowały. Co chwila do opinii publicznej docierają informacje o radykalnych krokach kadrowych, na które, na półmetku kadencji, zdecydowała się wołomińska burmistrz Elżbieta Radwan. Pikanterii całej sprawie dodaje fakt, że odchodzące z wysokich

funkcji, w mniej lub bardziej spektakularnych warunkach osoby, uważane były do tej pory za bliskie otoczenie wołomińskiej burmistrz. Czyżby Burmistrz doszła do wniosku, że dalsza współpraca nie jest już możliwa na polubowne rozstrzygnięcie nie ma co liczyć? Mam nadzieję, że niebawem Pani Burmistrz zechce uchylić rąbka tajemnicy i podzieli się z mieszkańcami informacją o kierujących nią pobudkach.

W dniu wczorajszym, na moją osobę poleciał zmasowany, tak modny dziś, internetowy „hejt” pod różnymi tekstami na forum jednej z konkurencyjnych do „Życia” wołomińskich gazet, że redakcja teje gazety postanowiła usunąć wpisy nie związane z tematyką poruszaną w owych artykułach za co przed ową Redakcją chyłę czoła.

Tak więc kilka tygodni temu ze stanowiskiem pożegnał się, odwołany z funkcji prezesa ZEC Sylwester Jagodziński. W dniu wczorajszym (środa 9 listopada) z funkcji prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego Rada Nadzorcza odwołała Rafała Wiatraka. W niedawnej przeszłości rezygnację z pracy na stanowisku dyrektora MDK w Wołominie złożył Szymon Krzyżanowski. A nie są to chyba wszystkie zmiany jakie miały miejsce.

Amnie, za wyrażenie opinii na temat sesyjnego występu, naczelny innej z lokalnych gazet, przyznał, „Złote usta”. Jeśli miałabym wybierać to wole srebrne... ale co tam nie będę wybrzydzać, niech będą i złote.

ŻYCIE
POWIATU NA MAZOWSZU

Wydawca: PIU „Logos” s.c.
Redaktor naczelny: Edward M. Urbanowski. Redaguje Zespół.
Adres Redakcji: 05-200 Wołomin, ul. Wileńska 36a, tel./fax 22 787 77 83, tel. kom. 698 655 256, www.zyciepw.pl, e-mail: redakcja@zyciepw.pl. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść płatnych reklam i anonsów. Kolportaż - 22 776 17 76.



Poręczenie za cudze długi – gdy sam stajesz się dłużnikiem

Mariusz Astasiewicz
radca prawny

z akt prawnika

W tym tygodniu chciałbym przedstawić umowę ważną dla tysięcy osób związanych z pożyczkobiorcami, kredytobiorcami, mianowicie umowę poręczenia. Niejednokrotnie instytucja finansowa żąda zabezpieczenia udzielenia pożyczki, kredytu w postaci poręczenia. Nie jest to zwykły podpis poręczyciela, lecz doniosła czynność prawna – umowa, przez którą poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Słowem, gdyby pożyczkobiorca nie spełnił świadczenia i pożyczki nie zwrócił, pożyczkodawca może domagać się spełnienia świadczenia od poręczyciela, często zwanego żyrantem. Umowa poręczenia wzmacnia pozycję wierzyciela, który zyskuje dodatkowe źródło zaspokojenia. Stronami umowy poręczenia są wierzyciel i poręczyciel, ale co ciekawe, umowa może dojść do skutku nie tylko bez zgody, ale nawet bez wiedzy dłużnika. Poręczenie dla swej ważności wymaga złożenia przez żyranta oświadczenia w formie pisemnej. Natomiast wierzyciel może wyrazić zgodę także w sposób dorozumiany, np. przez przyjęcie dokumentu poręczenia. Szczególną umową poręczenia jest poręczenie wekslowe, tzw. awał, gdzie poręczyciel podpisuje się na odwrocie weksla i również jest zobowiązany do spełnienia świadczenia jak wystawca.

Na pytanie co się stanie, gdy poręczymy za dług osoby, która np. z powodu wieku nie może zawrzeć umowy, należy wskazać, że wówczas poręczyciel powinien spełnić świadczenie jako dłużnik główny, jeżeli w chwili poręczenia o braku zdolności tej osoby wiedział lub z łatwością mógł się dowiedzieć.

Istnieją sytuacje, w których można również poręczyć za dług przyszły, ale tylko do wysokości z góry oznaczonej. Jeśli takie poręczenie ma charakter bezterminowy, to może być ono odwołane przed powstaniem długu w każdym czasie.

Co ciekawe umowa poręczenia może mieć charakter nieodpłatny lub odpłatny. Gdy nie zostanie ustalona w umowie wysokość wynagrodzenia należnego poręczycielowi, wtedy nie przysługuje mu wynagrodzenie ani od dłużnika, ani od wierzyciela.

Mówi się, że umowa poręczenia ma charakter akcesoryjny, co oznacza, że nie może istnieć sama, zaś obowiązek poręczyciela jest zależny od zobowiązania dłużnika głównego i dzieli jego los. Gdy wierzyciel zostanie spłacony wygasa również zobowiązanie poręczyciela. Jednakże czynność prawna dokonana przez dłużnika z wierzycielem po udzieleniu poręczenia nie może zwiększyć zobowiązania poręczyciela, co jest oczywiste zważywszy, że stronami omawianej umowy jest wierzyciel i poręczyciel.

Jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel powinien zawiadomić o tym niezwłocznie poręczyciela. Jeśli inaczej się nie umówimy, poręczyciel jest odpowiedzialny jak współdłużnik solidarny, co oznacza, że wierzyciel może żądać zapłaty zarówno od dłużnika głównego albo od poręczyciela, jak też od obu razem.

Jeżeli płatność długu zależy od wypo-

wiedzenia (a tak najczęściej jest przy umowach pożyczek, gdzie pożyczkodawca wypowiada umowę niesolidnemu pożyczkobiorcy), to poręczyciel może po upływie sześciu miesięcy od daty poręczenia, a jeżeli poręczył za dług przyszły – od daty powstania długu żądać, aby wierzyciel wezwał dłużnika do zapłaty albo z najbliższym termin płatności długu nie jest oznaczony albo jeżeli terminem dokonania wypowiedzenia. Jeżeli wierzyciel nie uczyni zadość powyższemu żądaniu, zobowiązanie poręczyciela wygasa. I jest to sposób na uwolnienie się od podżywania pożyczki.

Ważne jest (nie tylko w kontekście procesu sądowego), że żyrant może podnieść przeciwko wierzycielowi wszelkie zarzuty, które przysługują dłużnikowi, np. może potrącić wierzytelność przysługującą dłużnikowi względem wierzyciela.

Poręczyciel, przeciwko któremu wierzyciel dochodzi roszczenia, powinien zawiadomić niezwłocznie dłużnika wzywając go do wzięcia udziału w sprawie. Żyrant powinien szybko zawiadomić dłużnika o dokonanej przez siebie zapłacie długu, za który poręczył. Gdyby tego nie uczynił, a dłużnik zobowiązanie wykonał, nie może

(...) umowa poręczenia ma charakter akcesoryjny, co oznacza, że nie może istnieć sama, zaś obowiązek poręczyciela jest zależny od zobowiązania dłużnika głównego i dzieli jego los. Gdy wierzyciel zostanie spłacony wygasa również zobowiązanie poręczyciela. Jednakże czynność prawna dokonana przez dłużnika z wierzycielem po udzieleniu poręczenia nie może zwiększyć zobowiązania poręczyciela

żądać od dłużnika zwrotu tego, co sam wierzycielowi zapłacił, chyba że dłużnik działał w złej wierze. Podobnie, jeżeli dłużnik wie o poręczeniu żyranta, dłużnik powinien niezwłocznie zawiadomić go o wykonaniu zobowiązania.

Na zakończenie wskazać należy, że gdy poręczyciel zapłaci za dług dłużnika głównego, to przysługuje mu roszczenie zwrotne wobec tego dłużnika, którego może dochodzić przed sądem. Poręczenie to bardzo poważna sprawa, dlatego nie można do tej umowy podchodzić lekkoomyślnie i opierać się na bezgranicznym zaufaniu do pożyczkobiorcy, kredytobiorcy.

**RADCA PRAWNY
MARIUSZ ASTASIEWICZ**
Kancelaria Radcy Prawnego
ul. Wojska Polskiego 1 lok. 1.05
05-091 Zabki
tel. 694 315 734

- Szkoła nasza rozpoczęła działalność w latach dwudziestych i przez długie lata mieściła się przy ul. Warszawskiej. Była to stara, przedwojenna kamienica pozbawiona nowoczesnych urządzeń grzewczych i sanitarnych. Mimo to, od pierwszych lat istnienia nauczycielom i uczniom udało się wytworzyć serdeczny, rodzinny klimat, tak często wspominany przez naszych absolwentów. Jesienią 1994 r. przeprowadziliśmy się do nowoczesnego budynku. Obszerny teren wokół szkoły zmieniał się dzięki naszym wysiłkom w przepiękne obiekty rekreacyjno-sportowe 22 listopada 1996 r. odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru, na którym po raz pierwszy ślubowaliśmy godnie reprezentować szkołę oraz kierować się w życiu ideami naszego Patrona. Dzięki ofiarności i wysiłkowi wielu naszych sponsorów mogliśmy z godnością i należnym szacunkiem przyjąć za swojego patrona Ignacego Łukasiewicza oraz poświęcić sztandar – czytamy w zakładce poświęconej historii.

W tym miejscu warto przypomnieć, że inicjatywę budowy szkoły w obecnym miejscu zapoczątkowali mieszkańcy Wołomina, którzy widząc potrzebę rozbudowy bazy oświatowej w mieście, skupili się wokół spraw tej szkoły. Dostrzegając potrzebę budowy nowej placówki zapoczątkowali, na początku lat 90., działania zakończone skuteczną budową szkoły przez władze samorządowe. W grupie tej znajdował się między innymi późniejszy burmistrz miasta Jerzy Mikulski, jak również naczelnik Życia Powiatu na Mazowszu Edward M. Urbanowski. Był to okres, w którym w Wołominie powstało wiele komitetów aktywizujących się na rzecz poprawy bazy lokalowej zaniedbanych szkół. Takich

– W zasadzie wszystkie wołomińskie szkoły mają przyzwoitą bazę lokalową, o którą teraz należy systematycznie dbać. Przed nami nowe wyzwania – brakuje nam miejsc w przedszkolach i temu zadaniu gmina będzie teraz poświęcała więcej miejsca – podkreśla burmistrz Elżbieta Radwan. W planach gminy jest budowa przedszkoli w dwóch lokalizacjach. Co do słuszości wyboru tego kierunku działań zarówno władza wykonawcza jak i władza uchwalodawcza są tu zgodne. Z dyskusji na ten temat prowadzonych podczas posiedzeń komisji wynika, że priorytet stanowi budowa przedszkola na Osiedlu Niepodległości.

komitetów pod koniec ubiegłego wieku działało kilkanaście a jeden z nich (przy wołomińskiej "czwórce") współtworzyła i w nim działała pisząca te słowa. W tym roku, obecna kadencja samorządu na czele z burmistrzem Elżbietą Radwan i Leszkiem Czarzastym jako przewodniczącym Rady Miejskiej, kończąc budowę sali i rozbudowę szkoły w

Czarnej oraz rozbudowując Szkołę Podstawową nr 3 w Wołominie – tzw. „małą trójkę” zakończyła realizację umowy społecznej stworzonej na przełomie wieków określającej harmonogram inwestycji oświatowych w gminie Wołomin. – Tamten etap faktycznie mamy już za sobą. W zasadzie wszystkie wołomińskie szkoły mają przyzwoitą bazę lokalową, o którą teraz należy systematycznie dbać. Przed nami nowe wyzwania – brakuje nam

podkreślają samorządowcy. Wracając jednak do "dwójki" warto przypomnieć kilka informacji z kart historii tej szkoły: Szkoła Podstawowa nr 2 rozpoczęła działalność w latach dwudziestych ubiegłego wieku jako 7-mio klasowa Publiczna Szkoła Powszechna nr 2 (żeńską). Przez długie lata mieściła się przy ulicy Wileńskiej, na drugim piętrze starej, przedwojennej, dwupiętrowej kamienicy mieszkalnej, pozbawionej nowoczesnych urządzeń

której w latach 30-tych XX w. uczęszczało około 500 dziewcząt. Grono pedagogiczne składało się z dziesięciu nauczycielek, katechetki i prefekta. Z uwagi na dużą liczebność uczennic i słabe warunki lokalowe, w szkole uczono się na dwie zmiany. Zimą często zawieszano zajęcia z powodu silnych mrozów i częstych w tamtym okresie epidemii. Na terenie szkoły działał Skauting, gdzie zaszczerpiano młodym wychowankom cnoty har-

Za kilka dni odbędzie się uroczystość 20-lecia nadania imienia Ignacego Łukasiewicza ZS nr 2 w Wołominie. Nowi mieszkańcy pewnie nie wiedzą, natomiast starsi mieszkańcy z pewnością pamiętają, że historia ZS nr 2 w Wołominie sięga lat dwudziestych ubiegłego wieku...

20. rocznica nadania imienia wołomińskiej „dwójce”

grzewczych i sanitarnych. Było tam osiem dużych pokoi mieszkalnych zwanych „salami”. Narożny pokój z balkonem stanowił kancelarię, pokój nauczycielski i skład pomocy naukowych. Była to szkoła żeńska, do

cerskie i patriotyczne. Tradycją szkoły stało się organizowanie uroczystych apeli z okazji święta 11 Listopada i 3 Maja, w których uczestniczyli również mieszkańcy miasta. Życiwe grono pedagogiczne wspomagało swoich podopiecznych przez dożywianie ubogich dzieci, czy też przygotowywanie świątecznych paczek ze słodyczami i odzieżą. Po lekcjach dzieci chętnie przychodzili do szkoły, żeby poczytać, odrobić lekcje i pogawędzić. Zawsze otoczone były opieką swoich nauczycieli. 7-mio klasowa Publiczna Szkoła Powszechna nr 2 (żeńską) działała przy ulicy Wileńskiej do wybuchu II wojny światowej. W latach okupacji i po zakończeniu działań wojennych szkoła funkcjonowała przy ulicy Miłej 22 - Publiczna Szkoła Powszechna nr 2 jako placówka koedukacyjna.

W latach 50-tych siedziba Szkoły Podstawowej nr 2 mieściła się przy ulicy Warszawskiej 9. W „starej dwójce” zajęcia lekcyjne trwały aż do 1994 r. Jesienią tego roku siedzibę szkoły przeniesiono do nowoczesnego budynku, mieszczącego się przy Al. Armii Krajowej 81. W 1996 r. uchwałą Rady Miejskiej nadano szkole imię Ignacego Łukasiewicza. Oprac. Teresa Urbanowska źródło: www.szkola2wolomin.pl



Eurostat potwierdza, że decyzja o podziale statystycznym województwa mazowieckiego jest prawie sfinalizowana. Teraz potrzebna jest tylko zgoda Komisji Europejskiej.

Podział statystyczny Mazowsza coraz bliżej

W ramach podziału statystycznego Mazowsze zostanie podzielone na dwa regiony. Pierwszy obejmował będzie – Warszawę wraz z dziewięcioma powiatami: pruszkowskim, grodziskim, warszawskim zachodnim, nowodworskim, legionowskim, wołomińskim, mińskim, otwockim i piaseczyńskim. Drugi resztę Mazowsza.

Jak potwierdziła rzeczniczka Eurostatu Tiny Vandewiele procedura prawna dotycząca podziału statystycznego województwa jest prawie sfinalizowana. Ostateczną decyzję musi jeszcze podjąć Komisja Europejska. Zgodnie z decyzją Eurostatu, Mazowsze będzie statystycznie podzielone na Warszawę wraz z dziewięcioma powiatami oraz resztę województwa, czyli tzw. NUTS 2. Oznacza to, że jest szansa na dotacje unijne z funduszy europejskich po 2020 r. O taki podział zabiegał marszałek Adam Struzik oraz

Sejmik Województwa Mazowieckiego.

– Znakomita informacja. Eurostat przychylił się do naszych starań o podział statystyczny. Jeśli nie zostałby zmodyfikowany pol-

ski podział na regiony statystyczne, tzw. NUTS 2 (Warszawa plus 9 powiatów i reszta województwa), Mazowsze po 2020 r. byłoby statystycznie zbyt bogate, aby móc liczyć na poważne wsparcie z UE. Nie ma już żadnego racjonalnego powodu, aby wracać do absurdalnych pomysłów podziału admini-

mieszkańca wynosiło ono ponad 107 proc. unijnej średniej. Po przekroczeniu tego wskaźnika Mazowsze nie mogłoby już sięgać po pieniądze z unijnych funduszy na rozwój infrastruktury.

O statystyczny podział województwa mazowieckiego na dwa regiony samorząd Mazowsza

– Znakomita informacja. Eurostat przychylił się do naszych starań o podział statystyczny. Jeśli nie zostałby zmodyfikowany polski podział na regiony statystyczne, tzw. NUTS 2 (Warszawa plus 9 powiatów i reszta województwa), Mazowsze po 2020 r. byłoby statystycznie zbyt bogate, aby móc liczyć na poważne wsparcie z UE. Nie ma już żadnego racjonalnego powodu, aby wracać do absurdalnych pomysłów podziału administracyjnego Mazowsza! – podkreśla marszałek Adam Struzik.

stracyjnego Mazowsza! – podkreśla marszałek Adam Struzik. Mazowsze w 2015 r. wytworzyło jedną piątą polskiego PKB. W 2013 r. w przeliczeniu na jednego

zabiegał już od kilku lat. Wniosek o uruchomienie procedury został opracowany pod koniec 2015 r. przez rząd Ewy Kopacz. Ostatecznie został złożony w lutym 2016 r.

Marta Milewska
Urząd Marszałkowski

BEZPŁATNA POMOC PRAWNA



**Mazowieckie Forum
Biznesu, Nauki i Kultury**

Uwaga: obowiązują zapisy telefoniczne

prawo pracy i zagadnienia pracownicze tel.: 502 644 567
czwartki godz. 18.00-20.00: mecenas Małgorzata Szczawińska,

prawo gospodarcze, rodzinne, cywilne, tel.: 698 655 256
wtorki godz. 18.00-20.00: Marta Godlewska,
czwartki godz. 16.00-18.00: Karol Ciepielewski,

prawo rodzinne, cywilne, nieruchomości, administracyjne, tel.: 698 655 256
poniedziałki godz. 10.00 - 13.00: Radosław Wasilewski

Zapraszamy do siedziby
Mazowieckiego Forum Biznesu, Nauki i Kultury
w Wołominie ul. Wileńska 36a

MEBLE & DRZWI

ZĄBKI, ul. JAGIELLOŃSKA 10 róg ul. KOPERNIKA

KUCHNIE



PODŁOGI



DRZWI



OSŁONY OKIENNE



skontaktuj się
z doradcą



730 700 465

Pomiar i konfiguracja > GRATIS!

www.mebleanddrzwi.pl

Burmistrz Wołomina
Elżbieta Radwan,
Przewodniczący Rady Miejskiej
Leszek Czarzasty
mają zaszczyt zaprosić
na uroczyste obchody
11 listopada 2016 roku



Program obchodów:

- 10.00 Msza św. w kościele
Matki Bożej Częstochowskiej
w Wołominie
przy ul. Kościelnej 54
Po Mszy św. przemarsz na skwer
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.
Podczas przemarszu odbędzie się
prezentacja repliki czołgu Renault FT-17.
- 11.30 Uroczystości pod pomnikiem
Obrońców Ojczyzny 1920 roku
na skwerze im. Marszałka
Józefa Piłsudskiego

**98. ROCZNICA
ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ
NIEPODLEGŁOŚCI**

Już 20 listopada
mieszkańcy Wołomina napiszą

Wielki Test Języka Angielskiego



Jest to ogólnopolskie wydarzenie, które po raz czwarty odbędzie się w około 100 miastach Polski. W tym roku szkoła językowa Ad Astra postanowiła dołączyć do akcji testowania Polaków i udowodnić, że Wołomin zna angielski! Nasza impreza została objęta Honorowym Patronatem Burmistrza Wołomina.

Gdzie i kiedy?

20 listopada godz. 11:00, kino Kultura w Wołominie, ul. Mickiewicza 9.

Kto może wziąć udział?

Udział w wydarzeniu mogą wziąć dzieci już od 8 roku życia, młodzież i dorośli. Testy zostały przygotowane w trzech wariantach, każdy dla innej grupy wiekowej. Ich autorami są ETS Global oraz Teddy Eddy. Warunkiem przystąpienia do testu jest wcześniejsza rejestracja na stronie www.wolomin.znaangielski.pl. Udział jest bezpłatny.

Dlaczego warto?

Każdy uczestnik otrzyma certyfikat uczestnictwa wraz z informacją o poziomie znajomości języka w skali CEFR. Ponadto, podczas testu osobom które podczas rejestracji udzielą najbardziej interesujące odpowiedzi na pytanie konkursowe, zostaną wręczone nagrody ufundowane przez sponsorów. Do wygrania są między innymi tablety, kurs języka angielskiego, słowniki, karnety na fitness/siłownię, gadzety sportowe, bony na zakupy, zestawy kosmetyków.

Zarejestruj się już dziś i razem udowodnijmy całej Polsce, że Wołomin zna angielski!
Bezpłatnie, bez stresu, z całą rodziną – dla siebie!

Taniec Towarzyski dla każdego

Zajęcia prowadzimy od 1995 roku



Sala Cech Rzemiosł
Wołomin, ul. Moniuszki 11
tel. 604 169 752
www.taniec.wwl.pl

Zarząd Województwa Mazowieckiego ogłasza przetarg ustny nieograniczony w celu sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 7 przy ul. Szpitalnej 63 w Ząbkach.

1. Postanawia się przeprowadzić przetarg ustny nieograniczony w celu sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 7, składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju o łącznej powierzchni użytkowej 46,97 m², znajdującego się w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Szpitalnej 63 w Ząbkach, wraz z pomieszczeniem przynależnym, tj. komórką lokatorską nr P7 w piwnicy budynku o powierzchni 3,32 m² oraz udziałem w wysokości 5029/34886 we własności części wspólnych budynku i prawie własności działki gruntu nr 35/33 o powierzchni 0,0924 ha, dla której Sąd Rejonowy w Wołominie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw Nr WA1W/00116230/9.
2. Cenę wywoławczą lokalu mieszkalnego ustala się w wysokości 140 000 zł – sprzedaż zwolniona z podatku VAT.
3. Wadium ustala się w wysokości 14 000 zł, co stanowi 10% ceny wywoławczej.
4. Przetarg na sprzedaż lokalu mieszkalnego odbędzie się w dniu 15 grudnia 2016 r., o godzinie 10.00, w siedzibie Departamentu Nieruchomości i Infrastruktury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie przy ul. Jagiellońskiej 36, pokój 408, IV piętro.
5. Ogłoszenie o przetargu zostało zamieszczone na stronie internetowej www.mazovia.pl, tablicy ogłoszeń Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie przy ul. Jagiellońskiej 26, a także w dziennikach wydawanych w formie elektronicznej oraz internetowych portalach ogłoszeniowych.
6. Dodatkowe informacje o lokalu mieszkalnym będącym przedmiotem przetargu można uzyskać w Departamencie Nieruchomości i Infrastruktury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie, ul. Jagiellońska 36, pok. 403 lub 402 – numer telefonu (22)5979821, (22)5979824.

**Wesprzyj cierpiących
w ostatnich chwilach ich życia!
Przekaż dar serca
na rzecz Hospicjum Opatrzności Bożej!**

Wpłaty prosimy kierować na konto:



HOSPICIUM
OPATRZNOŚCI
BOŻEJ
KSIĘŻA ORIONIŚCI

HOSPICIUM OPATRZNOŚCI BOŻEJ KSIĘŻA ORIONIŚCI
05-200 WOŁOMIN, ul. Piłsudskiego 44
www.hospicjumopatrznosci.org
KRS 0000315342
konto 02 1240 6335 1111 0000 5137 9476

W minioną sobotę, 5 listopada 2016 r., na błoniach za kościołem parafialnym w Dąbrówce, z inicjatywy Radosława Korzeniewskiego, wójta Gminy Dąbrówka oraz Stowarzyszenia Miłośników Miasta Radzymin i Bitwy Warszawskiej 1920 roku odbył się piknik jeździecki – Hubertus.

Gmina Dąbrówka jako gospodarz Hubertusa

Nazwa wydarzenia pochodzi od świętego Huberta (patrona jeźdźców, leśników i myśliwych), którego imieniny obchodzone są 3 listopada.

Tradycyjnie tego dnia przez jeźdźców urządzana jest gonitwa, podczas której konno ściga się tzw. lisa czyli jeźdźca z ogonem przypiętym do lewego ramienia. Ten, kto pierwszy dogoni w ten sposób oznaczonego kompana i zerwie ogon, wygrywa i ma prawo wykonać rundę honorową wokół miejsca pogoni a za rok sam jest lisem i to właśnie on ucieka przed innymi. W tradycyjnych przekazach uważa się, że obchody tego święta mają zapewnić dobre wyniki w nadchodzącym sezonie.

Piknik rozpoczął się od rywalizacji jeździeckiej tzw. parkur. Odbyły się pokazy jeździeckie oraz kawalerskie. Punktem kulminacyjnym były dwie gonitwy za lisem: mała – przeznaczona dla młodszych uczestników oraz duża – dla wszystkich jeźdźców. Odbył się również konkurs na najciekawsze przebranie historyczne. Gratulujemy wszystkim uczestnikom oraz zwycięzcom, którzy zdobyli puchary ufundowane przez naszą gminę. Na zakończenie zostało zorganizowane wspólne ognisko dla jeźdźców oraz zgromadzonych widzów i gości.

Było to pierwsze tego rodzaju, bardzo widowiskowe, wydarzenie na terenie naszej gminy i zapewne będzie kontynuowane w przyszłych jeździeckich sezonach. Impreza z uwagi na swój charakter została zabezpieczona pod względem medycznym – na szczęście obyła się bez kontuzji.



Pierwszy Hubertus w Dąbrówce zaliczony...



Szczególne podziękowania za pomoc w organizacji należą się druhom strażakom z OSP Dąbrówka.

Ostatni Hubertus to kolejna impreza plenerowa organizowana w ostatnim czasie w Dąbrówce.

Wójt Radosław Korzeniewski po raz kolejny wykorzystuje potencjał swojej gminy do realizacji tego typu przedsięwzięć.

Warto w tym miejscu przypomnieć sierpniową rekonstrukcję walk kończących Bitwę Warszaw-

ską, która odbyła się w tym roku w Kuligowie nad Bugiem. Widowisko zgromadziło wielu widzów i rekonstruktorów. Czy Hubertus w Dąbrówce również w przyszłym roku będzie pretendował do wydarzenia dużej rangi?



Gmina Dąbrówka

otwiera się na transport



Na sesji, która odbyła się 6 listopada 2015 roku, Rada Gminy na wniosek Wójta podjęła decyzję

o obniżce podatku od środków transportowych

o 25%

Obniżka ma na celu pozyskanie nowych inwestorów, którzy w przyszłości mogliby rejestrować nowe pojazdy służące do transportu osób i rzeczy.

Dzień 18 lipca 2015 roku wymazał część mojej pamięci część życia przed i tuż po zdarzeniu, do którego doszło właśnie w tym dniu. Wszystko co nastąpiło tego dnia i działo się po opisanym poniżej wydarzeniu znam wyłącznie z opowiadań najbliższych.

Był ciepły, deszczowy, lipcowy dzień. Pojechałam, wraz z moim chłopakiem i synem, do sklepu po zakup jakichś drobiazgów do domu. Wracając wpadliśmy w poślizg na... kałuży. I właśnie od tego momentu zaczyna się moja historia, którą postanowiłam się z Wami podzielić.

Wszystko potoczyło się błyskawicznie. Wpadliśmy w poślizg. Samochód uderzył stroną pasażera, czyli moją, w słup. Cała siła uderzenia wcisnęła mnie, dosłownie, w środek auta, które określiło się niemalże wokół słupa. Przejeżdżające osoby wezwały pogotowie. Zaczęła się walka z czasem o moje życie.

Tak się złożyło, że nie miałam zapiętych pasów, ale – paradoksalnie, akurat w moim przypadku brak zapiętych pasów uratował mi życie. Gdy na miejsce przyjechało pogotowie, ratownicy mieli pełne ręce roboty. Mój stan nie pozwalał jednak na transport karetką, wezwano więc śmigłowiec. Dwukrotnie przywracano mi akcję serca. Moja wola życia była jednak silniejsza. Trafiam do szpitala, gdzie zostałam poddana szczegółowym badaniom i trafiłam na stół operacyjny.

Po operacji zostałam przewieziona na OIOM w stanie śpiączki. Zachodziła obawa, że od bólu, który towarzyszył moim złamaniam, mogłabym nie wytrzymać. Choć rokowania dla mnie nie były zbyt optymistyczne, to zaczęła się, trwająca wiele dni, walka z czasem. Po dwóch tygodniach nastąpił przełom. Moje funkcje życiowe powoli zaczęły powracać.... Pojawił się uśmiech, delikatny uścisk czyjejś dłoni.

Odwiedzająca mnie rodzina była przez wiele dni przerażona ilością otaczającej mnie aparatury. Ale powoli zaczęto odstawiać mnie od leków. Pierwszą rzeczą jaką pamiętam tuż po przebudzeniu, były białe ściany, krzątające się pielęgniarki, czarna dziura w pamięci i myśl „co się stało? gdzie ja jestem? co z moim Synkiem?”.

Wszystko potoczyło się błyskawicznie. Wpadliśmy w poślizg. Samochód uderzył stroną pasażera, czyli moją, w słup. Cała siła uderzenia wcisnęła mnie, dosłownie, w środek auta, które określiło się niemalże wokół słupa.

Próbowałam ruszyć na zmianę nogą czy ręką, lecz działo się to tylko w mojej wyobraźni...

W ustach tkwiła rurka do tracheotomii, więc powiedzieć nie nie mogłam, nikogo zawołać. Czekalam, aż ktoś do mnie podeszł. Czekalam na odwiedzin, które odbywały się raz dziennie w określonej porze i trwały około godziny. W końcu przyszedł mój chłopak. Opowiedział mi całe zdarzenie, słuchałam jakby to nie o mnie opowiadał. Nie mogłam nic dodać, nie odpowiedzieć, nie wiedziałam, niczego nie pamiętałam.

Wkrótce okazało się, że nie jest to jedyny problem, z którym muszę sobie poradzić.

Moja rodzina uznała, że za stan, w jakim się znalazłam odpowiedzialny jest mój chłopak, który w tym feralnym dniu siedział za kierownicą... a to przecież nie jego wina. Taka sytuacja może zdarzyć się każdemu. Los chciał, że właśnie spotkało to nas.

Pobyt na OIOMie oznaczał brak kontaktu z synkiem bowiem jest to oddział, na który nie można przychodzić dzieciom.

Nie potrafiłam przewrócić się na bok. Jedyną co mi zostało, to leżenie na plecach, czego akurat nigdy za bardzo nie lubiłam. Zobaczyć syna nie mogłam ale mój lekarz prowadzący widząc moją tęsknotę za dzieckiem, gdy tylko

miednica była na tyle zrośnięta, że pozwolono mi usiąść na wózek pozwalający, aby mama przywiozła Krystianka.

Pielęgniarka wyprowadziła mnie na korytarz. Synek patrzył na mnie z niedowierzaniem – Mamu biegnij za mną – prosił. – Nie umiem. Nie potrafię nawet chodzić – wyjaśniałam. – Jak to, przecież umiałaś – nie dowierzał, dziwnie spoglądając na mnie. Gdy się rozstawał się czułam ogromne przygnębienie. Wracałam na salę, gdzie zostawałam sama z niezbyt wesołymi myślami, z pytaniami bez odpowiedzi, bez nikogo bliskiego obok. Mimo wszystko czas spędzony na OIOMie jakoś miał a ciągle spanie skracało dystans dzielący od powrotu do domu.

Zaczęłam myśleć o tym, aby jak najszybciej trafić na oddział rehabi-

Najtrudniejszą rzeczą w okresie, gdy nie chodziłam, były dla mnie codzienne potrzeby fizjologiczne. Zawsze, gdy odwiedzał mnie mój chłopak prosiłam, aby poczekał jeszcze chwilę i pomógł mi dotrzeć do toalety. Prośbienie salowych ewentualnie pielęgniarek o pomoc w czynnościach fizjologicznych, było dla mnie bardzo kłopotliwe.

W końcu, po pięciu tygodniach, zaczęło mi się udawać z chodzeniem...

Nadszedł dzień wyjścia ze szpitala i powrotu do domu. Całą noc nie mogłam z wrażenia spać. Obudziłam się z samego rana i zaczęłam przygotowania do wyjścia. Pamiętam dobrze, że po godz. 12. dnia 9 października 2015 przy-

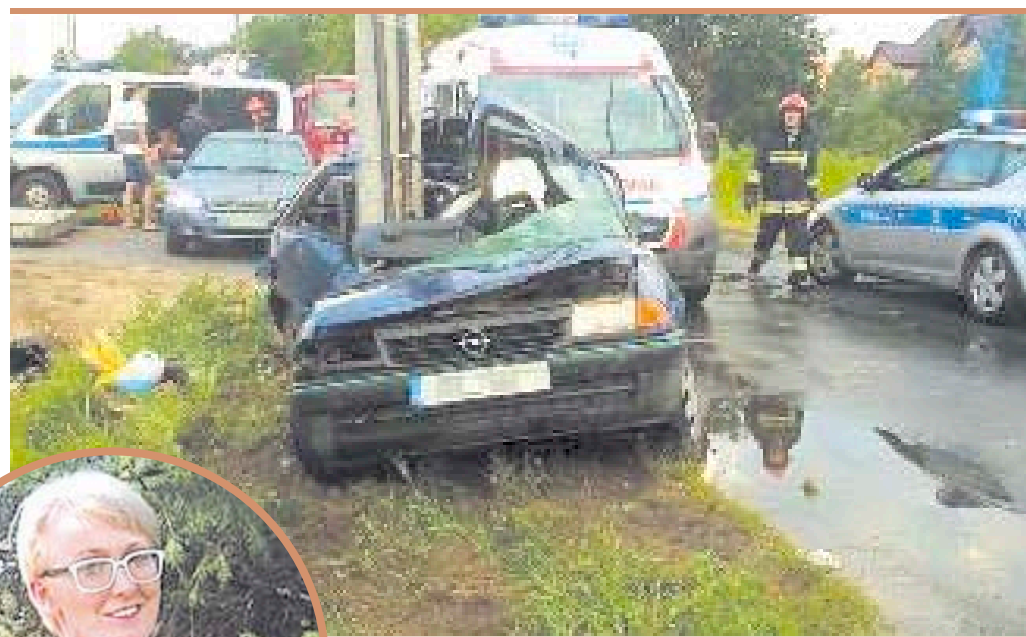
ści, takiej sprzed wypadku jest jak trafienie 6 w totolotka....

Trzeba dziękować Bogu za dar życia. Mimo wszystko nie tracę wiary w lepsze jutro mam dla kogo żyć. Mój Synek jest motywacją do dalszych działań. Ma tylko mnie muszę być ostoją dla niego a on moją siłą. Co będzie dalej czas pokaże. Póki co każdy kolejny dzień jest dla mnie wyzwaniem.

Zaczynając rehabilitację miałam świadomość tego, że niekoniecznie przywróci mi ona całkowitą sprawność. Każdy kolejny dzień był podobny do poprzedniego: masaże, ćwiczenia, elektrostimulacja, krioterapia. Wszystko to okupione potem i bólem. Proste czynności były i nade są problemem. Mam problem z chwytaniem

Kto z nas wie jaka przyszłość go czeka? Ja przez wiele lat myślałam: - Jestem jeszcze młoda i wszystko przede mną... Myślałam tak do 18-ego lipca 2015. Wówczas los zweryfikował moje poglądy zarówno na ten temat jak i na wiele innych... Uwierzcie mi, życie pisze nasze scenariusze niezależnie od naszych planów.

Droga powrotna do dawnego życia



Nikt nie przypuszczał, że niewielka kałuża przyczyni się do tragedii



jechał po mnie mój brat wraz z bratową. Wróciłam do domu a tu spotkało mnie totalne zaskoczenie. Sposób w jaki rodzina i przyjaciele mnie przywitani wycisnął z mych oczu wiele łez wzruszenia. Były balony, transparenty z życzeniami powrotu do zdrowia, uściski i moc buziaków. Wspaniale było powrócić do domu i być w swoim własnym łóżku i mieć syna obok. Poczucie

prawej ręki, problemy z pisaniem, chodząc utykam na nogę, gdyż mam krzywo zrośniętą miednicę. Pomimo przeciwności losu i bardzo powolnych zmian, które dają rehabilitacja jestem dobrej myśli. Dużym wsparciem jest rodzina i przyjaciele. Obecnie nie jestem w stanie podjąć jakiegokolwiek pracy a pieniądze które oferuje MOPS (ok 300zł + 152 zł zasiłek pielęgnacyjny)

Codziennie rehabilitację i bardzo silna chęć powrotu do domu – tak najkrócej mogę opisać ten okres, ale najpierw musiałam na nowo nauczyć się chodzić. Wiele razy wydawało mi się, że już mogę, że dam radę, ale przez wiele dni próby zawsze kończyły się tym samym – upadkiem na podłogę. Wyprawa do toalety – patrząc orientacyjnie, czy dam radę dojść te parę kroków, wydaje się, że to nic takiego, że co to dla mnie – jednak po drodze zaliczyłam trzy upadki aż w końcu wracałam na czworaka i brałam wózek, którym zawsze się poruszałam.

siły w walce o dalsze zdrowie podczas rehabilitacji dawała mi bliskość rodziny i przyjaciół.

Kilka dni temu minął rok od mojego wyjścia ze szpitala. Nadal walczę o powrót do stanu zblizzonego do okresu z przed wypadku...A droga jaka jest przede mną jest jeszcze bardzo długa... Zaś szansa na powrót do całkowitej sprawno-

ny) jest to kropla w morzu potrzeb. Przed wypadkiem nie posiadałam umowy o pracę, więc nie przysługuje mi renta z ZUSU. Czekam jeszcze wizyty w szpitalu, w którym przebywałam po wypadku. Będę tam poddana usunięciu śrub, które znajdują się w mojej nodze i scalają połamane kości.

Dominika Szczepanik

Urząd Miasta Zielonka

informuje o publikacji na okres 21 dni od dnia 27.10.2016 r., na stronie internetowej Miasta www.zielonka.pl oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędzie przy ul. Lipowej 5 w Zielonce, ogłoszenia dotyczące oddania w dzierżawę nieruchomości gruntowej o powierzchni 21 m kw. Przedmiot planowanej dzierżawy znajduje się na terenie kompleksu garaży, położonego w Zielonce przy ul. Długiej 25.

Więcej informacji pod numerem tel. 22 761 39 25.



OBWIESZCZENIE STAROSTY WOŁOMIŃSKIEGO

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 2031) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 23, ze zm.)

Starosta Wołomiński zawiadamia

o wszczęciu na wniosek Zarządu Powiatu Wołomińskiego, złożony w dniu 22 września 2016 r., zmieniony w dniu 2 listopada 2016 r., postępowania administracyjnego w sprawie znak WAB.6740.14.34.2016 o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: „Rozbudowa drogi powiatowej w ulicy Sosnowej i Tadeusza Kościuszki w Markach na odcinku od drogi krajowej Nr 8 do granic miasta Marki”.

Działki usytuowania obiektu:

- w projektowanym pasie drogowym, do przejęcia pod inwestycję (tłustym drukiem – numery działek przeznaczone do przejęcia pod inwestycję na rzecz Powiatu Wołomińskiego, w nawiasach – numery działek po podziale):
 - ew. nr: 12/2 (12/3, 12/4), 17 (17/1, 17/2), 81/3 (81/6, 81/7), 82 (82/1, 82/2), 57/3 (57/5, 57/6), 58 (58/5, 58/6), 59 (59/1, 59/2), 62 (62/1, 62/2), 65 (65/1, 65/2), 134 (134/1, 134/2), 160/1 (160/3, 160/4), 81/1 (81/4, 81/5), 95 (95/1, 95/2), 96 (96/1, 96/2), 112 (112/1, 112/2), 190/2 (190/3, 190/4), 113 (113/1, 113/2), 191 (191/1, 191/2), 214/1 (214/4, 214/5), 1 (1/1, 1/2), 55 (55/1, 55/2), 13 (13/1, 13/2), 11 (11/1, 11/2), 10/11 (10/13, 10/14) w obrębie 0051-5-08, jedn. ewid. 143402 1 Marki
 - ew. nr: 2 (2/1, 2/2), 32/5 (32/7, 32/8), 37/4 (37/6, 37/7), 38/1 (38/6, 38/7), 40 (40/1, 40/2), 41 (41/1, 41/2), 136 (136/1, 136/2), 54/14 (54/20, 54/21), 54/19 (54/22, 54/23), 54/5 (54/24, 54/25), 44/1 (44/2, 44/3), 45 (45/1, 45/2), 54/10 (54/26, 54/27), 55 (55/1, 55/2) w obrębie 0044-5-01, jedn. ewid. 143402 1 Marki
 - ew. nr: 32 (32/1, 32/2), 124/1 (124/4, 124/5), 125 (125/1, 125/2), 88 (88/1, 88/2), 89/4 (89/14, 89/15), 89/2 (89/16, 89/17), 96 (96/1, 96/2), 97 (97/1, 97/2), 98 (98/1, 98/2), 103/30 (103/31, 103/32), 10/2 (10/3, 10/4), 13/1 (13/3, 13/4), 51 (51/1, 51/2) w obrębie 0049-5-06, jedn. ewid. 143402 1 Marki
 - ew. nr: 1/2 (1/3, 1/4), 193/2 (193/3, 193/4) w obrębie 0045-5-02, jedn. ewid. 143402 1 Marki
 - ew. nr: 40 (40/1, 40/2), 41 (41/1, 41/2), 42/3 (42/4, 42/5), 42/2 (42/6, 42/7), 38/20 (38/34, 38/35), 38/22 (38/36, 38/37) w obrębie 0052-5-09, jedn. ewid. 143402 1 Marki
- w projektowanym pasie drogowym, do przejęcia pod inwestycję na rzecz Powiatu Wołomińskiego w całości:
 - ew. nr: 56/2, 81/2, 114, 10/12, 9/1, w obrębie 0051-5-08, jedn. ewid. 143402 1 Marki
 - ew. nr: 38/6, 43/2 w obrębie 0052-5-09, jedn. ewid. 143402 1 Marki
 - ew. nr: 122/2, 120/2, 54/18, 123, 39/6, 38/5, 37/5, 35/5, 32/6, w obrębie 0044-5-01, jedn. ewid. 143402 1 Marki
 - ew. nr: 103/23, 33, 103/17, 103/16, 19/4, 95/1, 94/1, 93/1, 12/1, 11/4, 8/3, 89/11, 52/6, 52/3, w obrębie 0049-5-06, jedn. ewid. 143402 1 Marki
- w projektowanym pasie drogowym, będące własnością Powiatu Wołomińskiego, niepodlegające przejęciu:
 - ew. nr: 54/15 w obrębie 0044-5-01, jedn. ewid. 143402 1 Marki

Działki niewchodzące w skład projektowanego pasa drogowego przeznaczone pod budowę lub przebudowę: innych dróg publicznych, sieci uzbrojenia terenu (tłustym drukiem – numery działek po podziale przeznaczone pod budowę lub przebudowę: innych dróg publicznych, sieci uzbrojenia terenu):

- ew. nr: 17 (17/1, 17/2), 81/3 (81/6, 81/7), 200/2, 56/1, 166, 149, 82 (82/1, 82/2), 1 (1/1, 1/2), 56/1, 13 (13/1, 13/2), 81/1 (81/4, 81/5), 62 (62/1, 62/2), 65 (65/1, 65/2), 58 (58/5, 58/6), 57/3 (57/5, 57/6), 9/2 w obrębie 0051-5-08, jedn. ewid. 143402 1 Marki
- ew. nr: 13/1 (13/3, 13/4), 88 (88/1, 88/2), 125 (125/1, 125/2), 52/8 w obrębie 0049-5-06, jedn. ewid. 143402 1 Marki
- ew. nr: 39/3, 42/1, 43/1 w obrębie 0052-5-09, jedn. ewid. 143402 1 Marki
- ew. nr: 54/19 (54/22, 54/23) w obrębie 0044-5-01, jedn. ewid. 143402 1 Marki

Z aktami sprawy i zakresem wymienionego wyżej zamierzenia inwestycyjnego można zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Wołominie ul. Prądyńskiego 3 Wydział Budownictwa, parter, pokój nr 5 w godzinach przyjęć interesantów tj. pn. 9-17, wt. 12-16, śr. 8-16, czw. 12-16, pt. 8-16, gdzie można również zgłosić ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 23, ze zm.) doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.



Spółka partnerska dla przedstawicieli wolnych zawodów.

Marta Godlewska

prawo i biznes

Spółka partnerska jest doskonałą formą prawną dla przedstawicieli niektórych zawodów takich jak lekarz, adwokat, radca prawny, księgowy i inne. Jeżeli chcą świadczyć swoje profesjonalne usługi wspólnie z osobami wykonującymi ten sam zawód mogą założyć spółkę partnerską. Odpowiednie kwalifikacje mają w przypadku spółki partnerskiej większe znaczenie od wkładów pieniężnych wnoszonych przez partnera, a ich utrata zobowiązuje do wystąpienia ze spółki. Przy wykonywaniu wolnych zawodów, takich jak adwokat czy notariusz, ważną jest osoba świadcząca tego rodzaju usługi, jej kwalifikacje i doświadczenie zawodowe. Prestiż wspólnika, jakim cieszy się w danym regionie bądź środowisku, są ważnymi argumentami dla klientów. Niekiedy samo zamieszczenie w firmie spółki nazwiska partnera posiadającego określoną renomę znacznie bardziej przyczynia się do sukcesu niż jakikolwiek wkład pieniężny wniesiony do spółki. Ponieważ w nazwie spółki partnerskiej musi widnieć nazwisko co najmniej jednego partnera, dodatkowe oznaczenie „i partner” bądź „i partnerzy” albo „spółka partnerska” oraz określenie wolnego zawodu wykonywanego w spółce.

Zgodnie z art. 87 ustawy Kodeksu Spółek Handlowych zawazać spółkę partnerską mogą jedynie osoby fizycznie wykonujące określony wolny zawód. Art. 88 ustawy określa, że Partnerami w spółce mogą być osoby uprawnione do wykonywania następujących zawodów: adwokata, aptekarza, architekta, inżyniera budownictwa, biegłego rewidenta, brokera ubezpieczeniowego, doradcy podatkowego, maklera papierów wartościowych, doradcy inwestycyjnego, księgowego, lekarza, lekarza denty, lekarza weterynarii, notariusza, pielęgniarki, położnej, radcy prawnego, rzeczownika patentowego, rzeczoznawcy majątkowego i tłumacza przysięgłego.

Zaletą spółki partnerskiej są przypisane do niej reguły pono-

szczenia odpowiedzialności za jej zobowiązania. O ile wszyscy solidarnie odpowiadają za długi spółki wiążące się z jej zwykłym funkcjonowaniem, np. spłata kredytów, to nie ponoszą oni osobistej odpowiedzialności za zobowiązania spółki powstałe w związku z wykonywaniem wolnego zawodu w spółce przez pozostałych partnerów. Partner nie odpowiada też za zobowiązania spółki będące następstwem działań lub zaniechań osób zatrudnionych przez spółkę, które podlegały kierownictwu innego partnera. W przypadku popełnienia błędu w sztuce będzie on odpowiadał całym swoim majątkiem solidarnie ze spółką. Pozostali partnerzy ryzykują w takich sytuacjach jedynie majątkiem wniesionym do spółki. Oczywiście partnerzy

Przy wykonywaniu wolnych zawodów, takich jak adwokat czy notariusz, ważna jest osoba świadcząca tego rodzaju usługi, jej kwalifikacje i doświadczenie zawodowe. Prestiż wspólnika, jakim cieszy się w danym regionie bądź środowisku, są ważnymi argumentami dla klientów.

mogą określić swoją odpowiedzialność jako nieograniczoną za wszelkie zobowiązania, jednak musi się to odbyć za zgodą partnerów i musi zostać zapisane w umowie spółki.

Zatem jest to idealne rozwiązanie dla przedstawicieli wolnych zawodów, którzy nie chcą prowadzić samodzielnie działalności gospodarczej a wolą pod wspólną firmą pracować na swoje nazwisko i renomę.

MARTA
GODLEWSKA
marta.godlewskaa@gmail.com
tel. 519 490 429

Miejska Biblioteka Publiczna im. Zofii Nałkowskiej
Wołomin, ul. Wileńska 32
Tel. 22 776 29 53, Fax. 22 787 04 29

Godziny otwarcia:
Poniedziałek 12:00 – 19:00
Wtorek 12:00 – 19:00
Środa 9:00 – 16:00
Czwartek 12:00 – 19:00
Piątek 12:00 – 19:00
Sobota 9:00 – 14:00

Zapraszamy do działu dla dorosłych i dla dzieci oraz do korzystania ze zbiorów multimedialnych.

O biznesie, który nie jest zorientowany tylko na zysk oraz o motywacjach do organizacji spotkań z kobietami i dla kobiet z Blanką Gankowską, właścicielką firmy Madame rozmawia Teresa Urbanowska.

Pogodna brafitterka ze społecznym zacięciem

- Od ponad pięciu lat prowadzisz firmę Madame, ale jak patrzeć na to co robisz, to Twoja działalność znacznie wychodzi poza ramy. Masz w Wołominie niewielki salonik sklepowy, organizujesz spotkania heppeningi, angażujesz się w różne imprezy. Umiesz powiedzieć - dlaczego to robisz?

- Pięć lat temu, szukając pomysłu na siebie, na kolejne lata - jakoś nie widziałam siebie w handlu. Zawsze bowiem szukałam dla siebie miejsca wśród ludzi, tam, gdzie można sobie nawzajem pomagać i wspólnie coś tworzyć. Otwierając swój pierwszy salon Brafittingu, marzyło mi się takie miejsce dla kobiet, w którym oprócz prawidłowo dobranego stanika, napiją się dobrej kawy, porozmawiają o swoich problemach, znajdą miejsce w którym będą mile widziane i wysłuchane.

W czasie naszej pracy okazało się, że oprócz problemów jakie ma każda z nas, wiele z nas ma też ochotę, żeby pośmiać się, pogadać, pomóc innym, ale często nie wiemy jak to zrobić, gdzie się udać i z kim to zrobić... w taki oto sposób pojawił się pomysł pierwszych metamorfoz, które odbyły się w Wołominie.

- Możesz przybliżyć naszym Czytelnikom - o co chodzi z tymi metamorfozami?

- Metamorfozy to projekt w który dziewczyny - prowadzące własne biznesy - fryzjerki, kosmetyczki, stylistki, makijażystki, właścicielki butików - zaangażowały się bez wynagrodzenia dokładając nawet własne produkty, a do akcji dołączyły po to, aby wesprzeć inne kobiety w ich przemianie, ale nie tylko tej zewnętrznej. Chciałyśmy pokazać

innym dziewczynom jak wiele zależy od nas samych. Chciałyśmy pokazać im jak wielki potencjał każda z nich posiada w sobie, musi jednak go na początek sama zobaczyć. To był początek - w zasadzie w ten sposób narodziły się również kole-

miałam być również zaszczyt być jedną z nich... Skąd taka idea?

- Z wewnętrznej potrzeby wielu osób i z możliwości jakie dały mi poznane, wspaniałe, mądre i inteligentne kobiety, które spotkałam na swojej drodze.

tego, że na codzień są żonami, matkami i córkami, pracownikami znalazły czas i ochotę, żeby opowiedzieć i przekazać innym swoją filozofię, podzielić się spojrzeniem, które jest optymistyczne i choć większość z nich wcześniej się nie znała to pod



- Pięć lat temu, szukając pomysłu na siebie, na kolejne lata - jakoś nie widziałam siebie w handlu. Zawsze bowiem szukałam dla siebie miejsca wśród ludzi, tam, gdzie można sobie nawzajem pomagać i wspólnie coś tworzyć. Otwierając swój pierwszy salon Brafittingu, marzyło mi się takie miejsce dla kobiet, w którym oprócz prawidłowo dobranego stanika, napiją się dobrej kawy, porozmawiają o swoich problemach, znajdą miejsce w którym będą mile widziane i wysłuchane - mówi Blanka Gankowska.

ne spotkania i eventy bo pomysłów i możliwości na różnego rodzaju działania jest coraz więcej.

- Kilka tygodni temu odbył się w Miejskiej Bibliotece w Wołominie jubileusz 5 urodzin, który świętowaliśmy nieco nietypowo. Było to bowiem dość liczne spotkanie kobiet z prelegentami, gdzie

- Tym bardziej jest mi miło, że zostałam do tego grona zaliczona i mam nadzieję, że w niedalekiej przyszłości uda nam się wspólnie zaproponować coś interesującego mieszkankom, nie tylko Wołomina.

- Zamysłem tego spotkania było przedstawienie kobiet, które oprócz

koniec spotkania spełniło się moje marzenie, bo każda z zaproszonych osób była uśmiechnięta, zrelaksowana, pełna energii i pomysłów na przyszłość. Uważam, że każdy człowiek potrzebuje bliskości i wsparcia drugiej osoby, ale ja jako kobieta stawiam przede wszystkim na kobiety i na ich wewnętrzną magię.

mgr Marek Redłowski
GABINET
MASAŻU I FIZJOTERAPII

- ✓ Masaż (całościowy, relaksacyjny, antycellulitowy), odcinkowy, MDL
- ✓ Terapia kręgosłupa, Rwa kulszowa
- ✓ Gimnastyka rehabilitacyjna kręgosłupa
- ✓ Refleksoterapia
- ✓ Terapia TENS

Zgłoszenia tylko telefonicznie.
605 19 19 19

Akomodacja - odkrywanie przez doświadczanie.

Ile jest sztuki w pasji i pasji w sztuce?



Dwunastego października bieżącego roku rozpoczął się cykl warsztatów upowszechniający ideę nauki przez doświadczanie. Są to innowacyjne warsztaty ceramiczne, które w ramach zajęć wprowadzają czynnik arteterapii w sztuce. Słowa, słowa, słowa, które nie do końca są czytelne. O co w tym wszystkim chodzi?

To proste - chodzi o to by było się nam lepiej.

Fundacja Akomodacja przy wsparciu finansowym ze środków powiatu wołomińskiego przygotowała ciekawy kurs arteterapii, łączący w sobie zagadnienia profesjonalnej edukacji przez sztukę połączoną z warsztatami ceramicznymi, które stanowią bazę do synergii tych oddzielnych form rozwoju osobistego.

W trakcie zajęć obserwujemy empirycznie i teoretycznie wpływ różnych technik ceramicznych na rozwój osobowy uczestników projektu. Celem warsztatów „Sztuka w służbie zdrowia” jest przygotowanie beneficjentów do profesjonalnego wykorzystania wybranych technik w procesach terapeutycznych i zajęciowych. Grupa realizująca projekt zapoznała się z podstawowymi technikami pracy w glinie.

A teraz kolejny etap naszych zmagania. Wypał raku. Czym jest i jak to się robi?

W sobotę 29.10.2016r. w pracowni ceramicznej artysty ceramiki Wandy Wolf, która prowadzi zajęcia warsztatowe odbył się praktyczny wypał raku.

Raku - znaczy radość. Nasi profityści pod okiem artysty ceramiki Wandy Wolf mogli swoje prace, jakie przygotowali na zajęciach osobiście wypalić metodą wypалу raku. Mimo trudnych warunków atmosferycznych

- uczestnictwo w wypale okazało się zgodnie z definicją pełne zadowolenia i satysfakcji.

Technika wypalu raku polega na szybkim wypale, redukcji w materiale dynnym i schłodzeniu w wodzie. Dzięki tej metodzie wypalu ceramiki powstają piękne rzeczy. Naczynia wypalone techniką raku są zawsze czarne w miejscach gdzie nie ma szkliwa ze względu na redukcję czyli - odymlone.



Dym wnika w glinę bardzo głęboko. Tam, gdzie zostało położone szkliwo robią się tzw. krakle (szkliwo pęka na skutek szoku termicznego podczas wyjmowania gorącego naczynia z pieca). Chociaż (mam nadzieję), że jest zrozumiałe to o czym piszę, to w praktyce wcale nie takie proste. Przy tej technice najdrobniejsze detale mają ogromny wpływ na efekt końcowy

wypalanej pracy. Temperatura w piecu, szybkość wyjmowania, czas redukcji i rodzaj materiału, czas chłodzenia w wodzie, a nawet wiatr mają wpływ na ostateczny wynik wypalu.

I pewnie dlatego jest to tak ekscytujące. Bo istotą tych działań jest spontaniczność i doświadczanie czegoś nowego, a nie to, żeby mieć nad wszystkim kontrolę. Tym bardziej, że jest to stan utopijny. Nikt nigdy

nie ma kontroli absolutnej - i to jest jedyna prawda.

Żeby samemu doświadczyć, jak to jest z ceramiką zapraszam do kontaktu z fundacją Akomodacja a także do filii pracowni ceramicznej Wandy Wolf w Wołominie ul. Żelazna pawilon 2, gdzie prowadzone są zajęcia warsztatów ceramicznych w każdy poniedziałek i piątek.

Kontakt

Projekt współfinansowany ze środków Powiatu Wołomińskiego

Fundacja Akomodacja
akomodacja2015@wp.pl
telefon 795 990 820
www.fundacjaakomodacja.pl



Prestiżowa Międzynarodowa Edukacja Montessoriańska (szkoła i przedszkole)

tumirai
Ogrody Montessori

www.tumirai.pl
www.montessori.pl

- minizoo, szklarnia
- wsparcie specjalistów
- monitoring on-line
- dwa języki obce
- inkluzja zamiast integracji
- czesne ustalane indywidualnie
- współpraca z zagranicznymi ośrodkami terapeutycznymi

czy wiesz, że...
Edukację montessoriańską dla swoich dzieci wybrali m.in.: brytyjska monarchia, pierwsza dama USA JacQueline Kennedy Onassis, aktor Michael Douglas, krytyk kulinarny Gordon Ramsay, a także Państwo Clintonowie?

O nowych sekcjach w MOK Kobyłka, planach remontowo-modernizacyjnych obiektu z Agnieszką Nemską, dyrektor placówki, rozmawia Teresa Urbanowska.

Nowe sekcje w kobyłkowskim MOK

- Nowy rok w działalności MOK-u trwa już od kilku tygodni. Czy - po objęciu funkcji dyrektora MOK Kobyłka, wprowadziła Pani nowe elementy do MOKowskiej oferty?

- Przede wszystkim to powstały dwie nowe sekcje dla osób niepełnosprawnych: Karate Integracyjne dla dzieci z różnym stopniem niepełnosprawności. Sekcję prowadzi Jakub Jarząbek, wieloletni instruktor karate, doskonale znający problem niepełnosprawności. Pan Jakub swoje zajęcia prowadzi nie tylko w Kobyłce ale również w kilku innych miejscach w Polsce, między innymi w Siedlcach. Są w tej sekcji jeszcze wolne miejsca, zapraszamy więc dzieci w wieku szkolnym. Druga z naszych sekcji to gimnastyka sportowa dla dzieci autystycznych. Jest ona prowadzona przez instruktora rehabilitanta i tu również zachęcamy do skorzystania z naszej oferty. Z uwagi na wymagania odbiorców tych zajęć, grupy są niewielkie i zajęcia mają charakter zajęć niemal indywidualnych, tak, aby można było dotrzeć do każdego z uczestników.

- A oprócz zajęć ruchowych - pojawiło się coś nowego?

- Ruszyły również zajęcia edukacyjne „Ortografia na wesoło” prowadzone przez mieszkankę Kobyłki Panią Edytę Nowak-Kokoszę. Tu, grupa już się prawie stworzyła, ale myślę, że pani Edyta przyjmie wszystkie chętne dzieci. Mamy też taki nasz nowatorski pomysł, którym jest „Kawiarenka naukowa”. Spotkania kawiarenki odbywają się raz w miesiącu. Są to wykłady, po których uczestnicy

biorą udział w dyskusji. Zapraszamy tu szczególnie młodzież gimnazjalną, licealistów i osoby dorosłe.

- Przeglądając strony internetowe zauważyłam, że pojawiły się propozycje teatralnych występów rodzimego teatru. Proszę przybliżyć mieszkańcom tę formę aktywności.

- W naszych MOKowskich struk-

Kobyłce, ale również w sąsiednich gminach. A skoro jesteśmy przy scenie to wspomnę również o sekcjach które prowadzi Anna Werstak. Do Studia Piosenki, które funkcjonuje od jakiegoś czasu doszła nowa forma zajęć: „Dykcja i interpretacja” - to zajęcia, które są uzupełnieniem zajęć wokalnych. Z nowinek nadmienię może jeszcze o „Fitnessie Brazylijskim”. Są to zajęcia prowadzone przez rodowitego Brazylijczyka a mieszkańcy mogą z nich korzystać w godzinach przedpołudniowych 2 x w tygodniu w poniedziałki i środy w godz. 9.00-10.00. No i zajęcia „Mandaryna Dance Studio”...

- Ale akurat ta sekcja działa w MOK od dawna...

- To fakt. Ale chcę podkreślić, że dzieci cały czas ćwiczą i osiągają

dopiero od 1 października tego roku. Wcześniej przez cztery miesiące byłam pracownikiem, który był pełniącym obowiązki dyrektora. Teraz, pełniąc drugi miesiąc tę funkcję, po wygranej wcześniej konkursie, realizuje przygotowany przez siebie program, który zakładał również prace remontowe w budynku. Ponieważ chciałam pewne prace wykonać jak najszybciej a moje pomysły nie znajdują jeszcze odzwierciedlenia w budżecie, pozyskałyśmy - wraz z kadrą MOK-u sponsorów.

- Co więc robicie ciekawego?

- Odnawiamy pomieszczenia biurowe, wygospodarowałyśmy w tym celu jeszcze jedno pomieszczenie po dawnym pokoju socjalnym, który teraz ma znacznie lepsze

- Mamy m.inn taki nasz nowatorski pomysł, którym jest „Kawiarenka naukowa”. Spotkania kawiarenki odbywają się raz w miesiącu. Są to wykłady, po których uczestnicy biorą udział w dyskusji. Zapraszamy tu szczególnie młodzież gimnazjalną, licealistów i osoby dorosłe. Najbliższe takie spotkanie odbędzie się 20 listopada od godz. 17.00. (...) powstały też dwie nowe sekcje dla osób niepełnosprawnych: Karate Integracyjne dla dzieci z różnym stopniem niepełnosprawności. (...) oraz gimnastyka sportowa dla dzieci autystycznych. Warto nas odwiedzić bo dzieje się wiele - zachęca Agnieszka Nemská, będąca od 1 października dyrektorem MOK w Kobyłce



turach od ponad roku funkcjonuje Teatr „Odgłos paszczy” prowadzony przez Piotra Stawskiego. I faktycznie, choć teatr ten działa już ponad rok, to dopiero teraz zaczyna prezentować swoje osiągnięcia. Zespół tworzy grupa amatorów w różnym wieku. Chcę podkreślić, że nasi artyści wystawiają swoje produkcje nie tylko w

sukcesy na arenie krajowej i międzynarodowej promując MOK i Miasto Kobyłka, a grupa MDS liczy już około 80 osób w wieku od 5. do 20. roku życia.

- Wspomniała Pani wcześniej o konieczności remontów w MOK. Kiedy planuje Pani te remonty?

- Jak pani wie, dyrektorem jestem

warunki przy naszej kawiarence. Wymieniliśmy część posadzki z wykładziny na panele, co jest szczególnie ważne dla alergików. Ale to dopiero początek. Kolejne zmiany są jeszcze w trakcie. Mam nadzieję, że Rada Miasta zatwierdzi zaplanowany budżet na 2017 rok. Zobaczymy wówczas na co będziemy mogli sobie pozwolić.

W Miejskim Ośrodku Kultury w Markach, 4 grudnia 2016 roku (w Barbórkę) o godz. 17.00, odbędzie się wernisaż Gabrieli Czarneckiej. Artystka tym razem zaprasza na niezwykle rzadką dziś wystawę prac swojego autorstwa będzie to „Wycinanka na święta”.

Wycinanka na święta w mareckim MOK

Wycinanka to dziś niezbyt częsta forma wyrazu artystycznego. Warto jednak o niej przypomnieć, gdyż, jak mówi bohaterka spotkania, które odbędzie się w dniu 4 grudnia w mareckim MOK-u - wycinankę można wszędzie. Nie potrzeba też wielkich nakładów finansowych aby pielegnować tę formę sztuki. A wycinanka to nie innego jak ozdoba wycięta z papieru za pomocą ostrego narzędzia, najczęściej nożyc. W Polsce jest charakterystyczna szczególnie dla twórczości ludowej.

Wycinanka przysłała do polskiej sztuki ludowej z kultury żydowskiej. Różnokolorowe wycinanki naklejały Żydzi na oknach swoich domów w święto Szawuot (Zielone Święta). Pierwsze historyczne zapiski o wycinankach w Polsce jako miejsce ich pochodzenia wymieniają okolice Warszawy. Były one charakterystyczną ozdobą wjskich chat z przełomu XIX i XX wieku. Przed świętami Bożego Narodzenia, Wielkiej Nocy, przed ważnymi uroczystościami rodzinnymi, sufity zdobiono kolorowymi wycinankami. Pełniły one nie tylko funkcję zdobniczą, przypisywano im również znaczenie magiczne. Najstarsze polskie wycinanki w zbiorach pochodzą z początku XX wieku z okolic Łowicza, Kolbieli oraz Kurpiowszczyzny. Pierwszą kolekcję

polских wycinanek w roku 1850 podczas etnograficznych poszukiwań zebrał pod Warszawą malarz i krytyk sztuki Wojciech Gerson.

Gabriela Czarnecka wycinanką interesuje się od dziecka. Stworzyła własną autorską koronkową wycinankę z uwzględnieniem motywów ludowych. Z niezwykłą precyzją tworzy swoje „koronki” z papieru czy kartonu, bez żadnych szablonów czy



Gabriela Czarnecka wycinanką interesuje się od dziecka. Stworzyła własną autorską koronkową wycinankę z uwzględnieniem motywów ludowych. Z niezwykłą precyzją tworzy swoje „koronki” z papieru czy kartonu, bez żadnych szablonów czy rysunku. Tworzy je w trakcie cięcia - jak sama mówi: - Wyrzucam to co mi w danej wycinance jest niepotrzebne...

rysunku. Tworzy je w trakcie cięcia - jak sama mówi: - Wyrzucam to co mi w danej wycinance jest niepotrzebne...

W tym zakresie współpracuje ze Skansenem w Kuligowie i Gminnym

Ośrodkiem Kultury w Jadowie - prowadząc między innymi warsztaty z wycinanki dla dzieci i dorosłych.

Ale Gabriela Czarnecka to również malarz. Malarstwem interesuje się od 1994 - od tego czasu systematycznie uczestniczy w wielu plenerach malarskich (w tym międzynarodowych) - na których doskonalili swój warsztat malarski.

Preferuje malarstwo suchą pa-



stetę - szczególnie pejzaże, kwiaty i martwą naturę o różnej tematyce np.: kuchennej, szkolnej, muzycznej (instrumenty) itp. Podobne tematy maluje techniką olejną.

Dotychczasowe wystawy - indy-

widualne: w Wołominie i Szczawnie Zdroju oraz liczne poplenerowe wystawy zbiorowe w: Międzyzdrojach, Rzeszowie, Unieściu, Darłowie, Poznaniu, Kołobrzegu, Polańczyku, Pile, Jadowie, Długosiodle, Opatowie, Zamościu, Granowie, Czarnem, Korczynie w wystawie Międzynarodowej Police ART 2010 w Muzeum Niepodległości w Warszawie.

Wiceprezes Podkarpackiego Oddziału Stowarzyszenia Marynistów Polskich w Rzeszowie i członek Zarządu Głównego Stowarzyszenia Marynistów Polskich z siedzibą w Warszawie.

Działacz społeczny - Rzecznik Praw Dziecka w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci (z siedzibą w MDK w Wołominie).

Działa też w Stowarzyszeniu Mazowieckie Forum Biznesu, Nauki i Kultury w Wołominie, gdzie prowadzi również warsztaty dla dzieci takie choćby jak popularne już „Weekendy z babcią”.

Na wystawie w Markach zaprezentuje obok wystawy świątecznej wycinanki jednokolorowe, często wykorzystywane obecnie do dekoracji wnętrz.

Kontakt: czagatpd@tlen.pl

Liryki o Niepodległej



Listopad to miesiąc, kiedy każdego roku zapraszamy młodzież do udziału w powiatowym konkursie poetyckim „Liryki o Niepodległej”.



W czwartek 3 listopada w zielonkowskim OKiS odbyło się rozstrzygnięcie etapu gminnego. Po wręczeniu nagród laureatom odbył się warsztat dla początkujących literatów...

Konkurs, inicjowany przez MOK w Kobyłce z okazji Święta Niepodległości, ma zachęcać dzieci o zdolnościach literackich do refleksji nad pojęciem „ojczyzna” i „patriotyzm”. W czwartek 3 listopada w zielonkowskim OKiS odbyło się rozstrzygnięcie etapu gminnego. Po wręczeniu nagród laureatom odbył się warsztat dla początkujących literatów, który poprowadził juror konkursu Marek Bartkiewicz, poeta i aktor. Do eliminacji gminnych złożono prace przygotowane przez 9 uczniów gimnazjum i 29 uczniów szkół podstawowych w Zielonce. W kategorii uczniowie szkół podstawowych nagrodzono: •Zofię Bandulet - Szkoła Podstawowa Aktywności Twórczej w Zielonce •Katarzynę Kamińską - Szkoła Podstawowa Nr1 w Zielonce •Zofię Grzymałę - Szkoła Podstawowa Nr2 w Zielonce. W kategorii uczniowie gimnazjum nagrodzono: •Łukasza Cieślńskiego - Miejskie Gimna-

zjum w Zielonce •Julię Włostowską - Miejskie Gimnazjum w Zielonce •Alicję Ządło - Miejskie Gimnazjum w Zielonce. Ponadto wyróż-

niono: Michała Zebrowskiego - Miejskie Gimnazjum w Zielonce, Franciszka Sinczaka - Szkoła Podstawowa Aktywności Twórczej w Zielonce, Bartosza Przewoźnika - Szkoła Podstawowa Nr 2 w Zielonce, Aleksa Górskiego - Szkoła Podstawowa Aktywności Twórczej w Zielonce. Reprezentanci Zielonki wezmą udział w powiatowym finale konkursu, który zostanie uroczystie rozstrzygnięty 11 listopada 2016r. o godz. 16:00 w MOK w Kobyłce.

Źródło: www.zielonka.pl

Dziennikarze z Ukrainy odwiedzili Zielonkę



Grupa kilkunastu dziennikarzy mediów lokalnych z Ukrainy odwiedziła we wtorek 9 listopada 2016 r. Zielonkę w ramach wizyty studyjnej organizowanej przez Towarzystwo Demokratyczne Wschód.

U naszych wschodnich sąsiadów trwa obecnie proces de-

Delegacja odwiedziła Polskę, by czerpać dobre wzorce z naszych samorządów i zobaczyć jaką rolę w tym procesie odegrały media lokalne. Reforma samorządowa przeprowadzona na początku lat 90. jest uważana za jeden z największych sukcesów przemian demokratycznych ostatnich 25 lat

centralizacji w zarządzaniu. Delegacja odwiedziła Polskę właśnie po to, by czerpać dobre wzorce z naszych samorządów i zobaczyć jaką rolę w tym procesie odegrały media lokalne. Reforma samorządowa przeprowadzona na początku lat 90. jest uważana za jeden z największych sukcesów przemian demokratycznych ostatnich 25 lat w naszym kraju.

Z ukraińskimi gośćmi spotkał się burmistrz Grzegorz Dudzik

i pracownicy Wydziału Spraw Społecznych, opowiadając o dobrych praktykach w komunikacji z mieszkańcami oraz o realizacji Funduszu Obywatelskiego w Zielonce. Tę samą grupę z Ukrainy odwiedziła też Legionowo, zapoznając się z tamtejszymi doświadczeniami w zarządzaniu oraz z redakcją lokalnej gazety „Ib i Owio”. Wizyta dziennikarzy w Polsce jest



współfinansowana w ramach programu International Technical Assistance Project „Skat Consulting LTD./ Swiss-Ukrainian Decentralisation Support Project” DESPRO oraz programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

Źródło: www.zielonka.pl

sporty walki

Drugie miejsce karateków w Józefowie

5 listopada odbył się siedemnasty Ogólnopolski Turniej Karate Kyokushin o Puchar Burmistrza Józefowa, w którym wzięło udział 471 zawodników z 39 polskich klubów oraz reprezentacja Rosji.



swoje zwycięskie walki toczyli z zawodnikami z Wrocławia, Kalisza, Olecka, Augustowa, Olsztyna, Krosna, Włocławka i Warszawy.

Dobre spisał się: Gabrysia Majewska, Ania Stankiewicz, Hubert Szulim, Karol Narozniak i Bartek Kazmierczak, którzy zajęli drugie miejsca. Brązowe medale zdobyli: Klaudia Brzozowska, Wiktor i Mateusz Kornaczy, Radek Bruszewski oraz Krystian Tyszko. Tuż za podium na czwartym miejscu uplasowali się: Marysia Majewska i Zuzia Zawadzka.

Uznanie należy się najmłodszemu uczestnikowi – Szymon Borowski, Maciej Paduch, Wojtek Leśniczak – ośmioletnim debiutantom w pełno kontaktowych turniejach ogólnopolskich, ich walki były bardzo wyrównane i nie wiele zabrakło do pierwszego wyróżnionego miejsca na podium.

szę kategorii i najsilniejszą rywalizacją była wśród dzieci i młodzieży w wieku 7 - 12 lat. Dało nam to 18 pozycji medalowych tego dnia i drugie miejsce w klasyfikacji drużynowej.

Triumfatorami swoich kategorii zostali: Karol Burzyk, Paweł Kowalczyk, Łukasz Zach, Jakub Malinowski i Michał Pazio, którzy

KS AMP GOOL Mamy AWANS!



Arcyważny był pojedynek Reprezentacji Wołomin 2007/2008 z MUKS Dąbrówka, w którym tylko zwycięstwo dawało nam zdobycie pozycji lidera. Mecz był wyrównany i obie drużyny zaciekle atakowały. Wiktor Chudy trafił w słupek. Chwilę później mogliśmy się cieszyć z upragnionej bramki, mocnym strzałem z daleka popisał się Mateusz Florczak. MUKS Dąbrówka jednak nadal walczył i to ze skutkiem, doprowadzając do remisu. Zawodnicy Trenera Pawła Koniecznego wierzyli w zwycięstwo pomimo niekorzystnego wyniku. Alan Łyszkowski i Wiktor Chudy dołożyli po jednej bramce na 3:1, dzięki ich trafieniom mogliśmy świętować historyczny sukces jakim jest awans do wyższej klasy rozgrywkowej. Reprezentacja Wołomin 2009/2010 tego samego dnia podejmowała drużynę z przyszłowiej między, MKS Wicher Kobylka. Historia przypomina

że spotkania tych drużyn zawsze były zaciekle i pełne walki. Tym razem było tak samo. Z wielkim animuszem zaczęła drużyna gości

Bardzo udany występ w Pucharze Polski w formule kick light zanotowali kickboxerzy Wichru Kobyłka. W Dwikozach wygrali w pięciu kategoriach wagowych, zdobyli ponadto dwa srebrne i trzy brązowe medale.

Kickboxerzy z Kobyłki nie zwalniają tempa

Zawodnicy Grzegorza Engela startowali we wszystkich kategoriach wiekowych. Osiągali sukcesy w gronie kadetów, juniorów i seniorów, potwierdzając swoją pozycję w czołówce polskich klubów. Na najwyższe uznanie zasługują Kamil Ruta i Patryk Kuryłek, którzy wygrali po dwie kategorie wagowe wśród seniorów. Nowo upieczony Mistrz Europy wygrał w kat do 84 i 89 kilogramów, potwierdzając doskonałą formę z mistrzostw w Mariborze. Patryk Kuryłek (-57 i -63 kg) poprzez walki z wyższymi i silniejszymi zawodnikami przygotowuje się do startu w ME za dwa tygodnie w Hiszpanii. Doskonale zaprezentował się Dariusz Giera, wygrywając swoją kategorię wagową i zdobywając tytuł najlepszego zawodnika turnieju w gronie kadetów. W tej samej grupie wiekowej brąz dla Wichru zdobył Kacper Dabrowski.

Juniorzy powiększyli dorobek medalowy klubu o dwa krążki. Paulina Matera wywalczyła srebro, a Patryk Czarnecki brąz. Oprócz Kamila i Patryka w grupie seniorów



Tomasz Pisarek zdobył srebrny, a Mateusz Kret brązowy medal.

- Jestem bardzo zadowolony z występów moich podopiecznych. Nasi najbardziej utytułowani zawodnicy potwierdzili swoją klasę, ale również ci mniej doświadczeni pokazali, że robią postępy i mają ogromne serce do walki. Przed

nami jeszcze przygotowania Patryka do występu w Mistrzostwach Europy i udział Kamila w zawodowej gali w Płocku. Cieszę się, że mamy całą ekipę zawodniczek i zawodników, którzy trenują z nami oraz rosnącą grupę tych, którzy przychodzą na zajęcia kickboxingu dla rekreacji. – mówi Grzegorz

Engel. – Przy okazji chciałbym podziękować trenerowi Piotrkowi Bombikowi za pomoc przed i podczas turnieju oraz wszystkim, którzy pomogli nam, abyśmy w tak licznym gronie mogli pojechać do Dwikoż.

Opracowanie:
Wicher Kobylka

Siatkarze MKS Wicher Kobyłka idą jak burza w rozgrywkach III ligi. Po trzech kolejkach są niepokonani. W swojej hali przy Zespole Szkół nr 3 tym razem wygrali z Olimpem Skaryszew 3:0 (25:14, 25:11, 29:27).

Wicher idzie jak burza

Drużyna Wichru, prowadzona przez Piotra Szymanowskiego, któremu pomaga Hubert Milewski, debiutuje w III lidze. Beniaminek nie ma żadnych kompleksów. Po zwycięstwach nad Virtusem Wiskitki 3:1 i Spartą Grodzisk Mazowiecki 3:0 po raz trzeci w tym sezonie wystąpił przed własną publicznością. I nie zawiodł. Poza krótkim przestojem w trzecim secie dominował nad rywalem ze Skaryszewa.

Pierwsze dwa sety to ogromna przewaga Wichru. Wszystko zaczynało się od bardzo dobrej zagrywki, która sprawiała wiele problemów Olimpowi. Siatkarze z Kobyłki dobrze grali w przyjęciu, dzięki czemu z łatwością zdobywali punkty atakiem. Podobnie było w trzeciej partii do stanu 17:13. Kilka błędów dało nadzieję gościom na odrobienie strat. Tak też się stało, zrobiło się 18:18, potem było 22:22. Pod koniec meczu co chwilę na tablicy widniał remis. Wicher miał pięć pitek meczowych, aż w końcu wykorzystał szóstą.

– W szatni powiedziałem chłopakom, że to jest dla mnie kluczowy mecz – mówił po spotkaniu trener Szymanowski. – Na szczęście drużyna ze Skaryszewa okazała się słabsza niż zakładaliśmy. Jednak przy naszej gorszej grze wskazywała na nasz poziom i robiła się nerwówka. W siatkówce pewne mechanizmy powtarzają się na każdym poziomie. Przy prowadzeniu 2:0 w setach następuje lekkie rozprężenie. Na szczęście w końcówce



Ciągle twierdzę, że po pierwsze musimy utrzymać się w trzeciej lidze, a dopiero później myśleć o tym, by zająć jak najwyższe miejsce – dodaje Szymanowski.

– Cieszy mnie postawa zespołu, jak również atmosfera wokół drużyny. Zwycięstwa w tym pomagają. Sztab szkoleniowy, zawodnicy, kibice i sponsorzy wspólnie pracują na sukces. Rosnąca z każdym meczem frekwencja na trybunach i gorący doping dodają energii naszym siatkarzom. Mam nadzieję na kolejne udane mecze w III lidze. – mówi prezes Wicher Artur Rola.

Opracowanie:
MKS Wicher Kobyłka

Drużyna Wichru, prowadzona przez Piotra Szymanowskiego, któremu pomaga Hubert Milewski, debiutuje w III lidze. Beniaminek nie ma żadnych kompleksów. Po zwycięstwach nad Virtusem Wiskitki 3:1 i Spartą Grodzisk Mazowiecki 3:0 po raz trzeci w tym sezonie wystąpił przed własną publicznością.

Z Piotrem Dąbrowskim, trenerem drugoligowego zespołu oraz kadetek UKS-u „Huragan” Wołomin, o zmianach w składzie i meczu inauguracyjnym nowy sezon drugoligowych reprezentantek klubu, a także o drużynie kadetek, rozmawia Paweł Chaim.

Wołomińskie koszykarki rozpoczęły nowy sezon

– Gdy porównuje się skład pierwszej drużyny, grający obecnie, do tego z poprzedniego sezonu, to rzucają się w oczy duże zmiany personalne. Z czego one wynikły?

– Jak co roku, kiedy dziewczyny kończą klasy gimnazjalne, to odchodzą do Warszawy, by uczyć się w szkołach ponadgimnazjalnych. Jeżeli idą do warszawskich liceów, to zostaje nam tylko dzieci coraz mniej. A tutaj, w gimnazjum sportowym, mamy bardzo zdolną młodzież. Dziewczeta te bardzo dobrze się uczą i szukają dobrych liceów, dlatego większość z nich kontynuuje edukację w Warszawie. A wtedy ciężko jest im pogodzić dojazd do szkoły z trenowaniem.

– Jak poważne są zmiany w składzie drużyny?

– Ostatnie spotkanie graliśmy w Nowej Wsi, która jest dzielnicą Pruszkowa. Zaczęło się nieciekawie, bo w pierwszej kwarcie przegraliśmy 12:2, a do przerwy ustępowaliśmy czterema punktami. W pierwszej połowie był taki przestój, że nic nie chciało wpadać. Po przerwie zespół wszedł już w swój rytm i wygraliśmy 26:6. Prowadzenie utrzymaliśmy do końca meczu, ostatecznie wygrywając ten pojedynek – opowiada trener Piotr Dąbrowski.

warszawskich akademikach, przechodziły do innych klubów i z tamtego składu zostało bardzo mało osób. Tak samo nasze dziewczyny, grające w II lidze, porożędziały się. Zostało nam kilka dziewczyn, np. Wiktoria Skuzińska czy Karolina Powala. Dwa razy w tygodniu przyjeżdżają i trenują z nami Ada Januszko i Maja Perkowska, które obecnie studiują. To są koszykarki, grające kilka lat temu w drużynie junierek, która w 2013 r. wywalczyła złoty medal Mistrzostw Polski. I teraz zasilają tę naszą II ligę. Natomiast wszystkie nasze złotka i kadrowiczki grają obecnie w ekstraklasie. Reasumując, nowa drużyna drugoligowa składa się z junierek starszych, junierek i kadetek. Zresztą sytuacja wygląda podobnie w większości

nastoletnia Zuzanna Ciecierska. Jest to zdolna koszykarka i zagrała naprawdę fantastyczne zawody, zdobywając 19 punktów. Bardzo dobry występ zaliczyła również



cie dołożyliśmy pięć punktów, a w czwartej mieliśmy 14 punktów przewagi. Tak to się fajnie ułożyło, że wygraliśmy mając na koniec 19 punktów przewagi nad przeciwnikiem.

– Proszę opowiedzieć o swojej pracy z zespołem kadetek?

– Do tej pory zagraлиśmy trzy mecze. W pierwszym z nich pechowo przegraliśmy z Żyrardowa, gdzie przy wspaniałej naszej obronie jednocześnie mieliśmy bardzo słabą, fatalną skuteczność. Poniesiśmy porażkę przy niskim wyniku, tzn. 40:34. W skutku tym trochę nerwowości wprowadził sędzia. Mam nadzieję, że w rewanżu w Żyrardowie uda nam się odrobić tę stratę i zniwelować bilans rywalizacji między oboma zespołami. Następnym meczem zagramy z Piasecznem i tam już nie było problemów, gdyż wygraliśmy mając 50 punktów przewagi nad rywalem. Ostatnie spotkanie graliśmy w Nowej Wsi, która jest dzielnicą Pruszkowa. W miejscowości tej zaczęło się nieciekawie, bo w pierwszej kwarcie przegraliśmy 12:2, a do przerwy ustępowaliśmy czterema punktami. W pierwszej połowie był taki przestój, że nic nie chciało wpadać. Natomiast po przerwie w trzeciej kwarcie zespół wszedł już w taki swój rytm i wygraliśmy 26:6. Potem to prowadzenie utrzymaliśmy do końca meczu, ostatecznie wygrywając ten pojedynek.

– Skład naszej drużyny drugoligowej jest zupełnie inny, niż w poprzednim sezonie, gdyż te dziewczyny, które grały w niej wcześniej, teraz się porożędziały. Nasz zespół drugoligowy mamy połączony z zespołem pierwszoligowym Uniwersytetu Warszawskiego. Nasze zawodniczki, które również grały w drużynie

drużyn rywalizujących z nami w II lidze.

– Jak ta całkiem nowa drużyna spisyje się na parkiecie?

– Do tej pory zagramy jeden mecz z drużyną SKS-u 12 Warszawa, z którą wygraliśmy 75:56. Co ciekawe, MVP w tym spotkaniu została wybrana najmłodsza zawodniczka na boisku, tj. szes-

Ania Banaszek, zdobywczyni 12 punktów. Trzeba przyznać, że fantastycznie te młode dziewczyny odnajdują się w drugoligowym graniu.

Jeśli chodzi o przebieg spotkania, to pierwsza kwarta zakończyła się niemal remisowo, 16:15. W drugiej odsłonie odjechalismy na dziewięć oczek. W trzeciej kwar-

cie przegraliśmy 12:2, a do przerwy ustępowaliśmy czterema punktami. W pierwszej połowie był taki przestój, że nic nie chciało wpadać. Natomiast po przerwie w trzeciej kwarcie zespół wszedł już w taki swój rytm i wygraliśmy 26:6. Potem to prowadzenie utrzymaliśmy do końca meczu, ostatecznie wygrywając ten pojedynek.

Wysoką porażką zakończyło się sobotnie spotkanie PWKS-u Huragan Wołomin z Pelikanem Łowicz. Na boisku przeważali goście, a ich supremacja została zachwiana jedynie na początku drugiej połowy. W meczu tym strzelecką dyspozycją błysnął Jurij Glushko, zdobywca aż trzech bramek dla Pelikana.

Pelikan za silny dla Huraganu

– Zdecydowanie, obok meczu z Ostródą, rozegraliśmy dzisiaj nasze najsłabsze spotkanie. Ciężko było patrzeć na bezradność naszego zespołu w starciu z Pelikanem Łowicz. Co na to się złożyło? Np. braki kadrowe, bo wylecieli nam ze składu Mateusz Lewicki i Rafał Wieladek, a dodatkowo Łukasz Chojński w meczu rezerw nabawił się kontuzji. W rezerwie mieliśmy głównie Gigiego, który jest po dwóch tygodniach absencji spowodowanej chorobą i dziś siedział na ławce tylko dlatego, by być w gotowości, a wszedł na boisko i pokazał się z dobrej strony. W rezerwie pozostawali jeszcze Kacper Jąkała i Maciej Legas, zaś więcej zawodników nie mieliśmy. Z tego powodu zagramy w mocno okrojonym składzie. Natomiast co można powiedzieć o meczu? Z pewnością nie dobrego. Ta liga pokazuje, że stać nas na rozegranie dobrego spotkania raz na kilka kole-



fragmentu gry podjął się Krzysztof Bodziony, pomocnik Pelikana Łowicz, który dośrodkował w pole karne miejscowych. Następnie Przemysław Bella, zawodnik gości, przejął piłkę i oddał strzał, ale trafił w słupek. Przy dobitce autorstwa Jurija Glushko wołominianie nie mieli już tyle szczęścia, bo w 16. minucie skończyła się ona

bramkarza, a gol padł po dobitce Jurija Glushko. Do końca pierwszej połowy obraz gry nie uległ większej zmianie.

Na początku drugiej połowy w ekipie z Wołomina nastąpiło przebudzenie. Już w 46. minucie Daniel Zurawki otrzymał podanie w polu karnym Pelikana, lecz zanim zdolał wypracować pozycję strzelecką, bramkarz przejął piłkę. Ale przede wszystkim to Gigi, który pojawił się na boisku po przerwie, zrobił największy zamęt pod bramką przyjeźdźnych. Między innymi w 49.

zdobyciu trzeciego gola przyjezdni cofnęli się, licząc na kontry. Na tym etapie meczu Huragan prowadził grę, ale nie dochodziło do większego zagrożenia pod bramką Pelikana. W końcówce ponownie przycisnęli goście. Ich starania przyniosły skutek w 89. minucie, kiedy Bartosz Bujalski wpadł w pole karne Huraganu, gdzie okiwał obrońców i wypracował sobie miejsce do strzału, dającego czwartą bramkę Pelikanowi.

PWKS Huragan Wołomin: Jakub Chrostowski, Przemysław Górski, Daniel Zurawski, Jacek Moryc, Jacek

– Obok meczu z Ostródą, rozegraliśmy dzisiaj najsłabsze spotkanie. Ciężko było patrzeć na bezradność naszego zespołu w starciu z Pelikanem Łowicz. Co się na to złożyło? Np. braki kadrowe, bo wylecieli nam ze składu Mateusz Lewicki i Rafał Wieladek, a Łukasz Chojński w meczu rezerw nabawił się kontuzji. W rezerwie mieliśmy głównie Gigiego, który jest po dwóch tygodniach choroby i dziś siedział na ławce tylko dlatego, by być w gotowości, a wszedł na boisko i pokazał się z dobrej strony – mówi Piotr Stańczuk, drugi trener Huraganu Wołomin.

bramką, dającą prowadzenie przyjeźdźcom. W dalszym przebiegu spotkania gra toczyła się na polowie gospodarzy, którzy zostali zepchnięci do defensywy. Kolejny cios łowicza nie wyprowadził w 21. minucie. Co ciekawe, druga bramka padła w niemal identycznych okolicznościach, jak pierwsza. Krzysztof Bodziony dograł z rzutu wolnego w pole karne Huraganu. Pierwszy strzał na bramkę został obroniony przez

minucie wykonał indywidualną akcję, zakończoną strzałem, po którym piłka musnęła zewnętrzną część słupka. W dalszych partiach drugiej połowy gospodarze wytracili determinację i wolę walki. W 70. minucie łowiczanie ponownie podwyższyli prowadzenie. Jurij Glushko otrzymał precyzyjne, prostopadłe podanie w polu karnym Huraganu i z bliskiej odległości pokonał Jakuba Chrostowskiego, zaliczając hat tricka. Po

Koza, Mateusz Maciak (80' Kacper Jąkała), Przemysław Jasiński, Waldemar Woźniak, Mikołaj Tokaj (46' Guyguy „Gigi” Ndakiza), Patryk Wróblewski, Dominik Dulalski. Trener: Andrzej Grelch.

W kolejnym spotkaniu na swoim boisku, zaplanowanym na piątek (11 listopada) o godz. 13.00, Huragan zmierzy się z Ruchem Wysokie Mazowieckie.

Paweł Chaim

OGŁOSZENIA DROBNE

Praca - Dam pracę

■ PANIE POLKI I UKRAINKI Z OKOLIC WOŁOMINA DO PRACY NA TARGACH W CHARAKTERZE SPRZEDAWCY PRACA OD WTORU DO SOBOTY, 5-14, ZABIERAMY OSOBY Z ZIELONKI, ZABEK MAREK I RADZYMINA I PRZYWOZIMY NA MIEJSCE. OFERUJEMY WYNAGRODZENIE 1500-2500ZŁ. 501089901, 502447417-NATYCHMIAST

■ Dodatkowa praca dla rencisty, emeryta przy roznoszeniu ulotek w Wołominie tel. 661275005.

ZATRUDNIĘ MECHANIKĄ SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH WOŁOMIN - MAJDAN TEL. 601 38 40 46

■ Zatrudnię ekspedientkę w sklepie ogólnospożywczym w Zielonce 22 781 94 58.

Budownictwo Usługi

■ Zabudowa balkonów tel. 514 165 445.

■ Malowanie, układanie paneli, glazury oraz inne tel. 512 754 571.

■ Remonty, malowanie, terakota, gipsowanie, hydraulika i wiele innych prac 606 826 224.

Instalacje alarmowe, instalacje kamer, monitoring, projekt, montaż t. 792 740 309 www.alarmprojekt.pl

■ Ocieplanie budynków 881 507 760.

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie. tel. 502 053 214

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW Usługi ogólnobudowlane tel. 504 232 632 www.artel-docieplenia.pl

DACHY WYKONANIE 502 067 410

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW remonty mieszkań NOV-BUD

Kobyłka, ul. M. Rataja 24 ☎ (22) 424 16 73 ☎ 501 379 549 www.novbud.info.pl

Motoryzacja - Kupię

SKUP AUT
Każda marka, rocznik i stan. Gotówka od ręki. tel. 691 613 708

Nieruchomości Sprzedam

Sprzedam bezpośrednio działki budowlanej po 1000 m² z warunkami zabudowy, media w Nadbłeli, małej cichej wsi 10 km od Wołomina tel. 502 268 646

Nieruchomości Sprzedam

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 1000 m² położoną w Jasionie w Gminie Tłuszcz. Nieruchomość znajduje się w sąsiedztwie domków jednorodzinnych, przy drodze asfaltowej w spokojnej okolicy. Atutem działki jest przede wszystkim bliskość centrum oraz dobre połączenie komunikacyjne. W okolicy szkoła podstawowa, gimnazjum, biblioteka, przedszkole, sklepy, PKP, kościół. Cena do ustalenia tel 604 731159, 694 641 066

Nieruchomości Wynajmę

■ Wynajmę powierzchnię magazynowo-warsztatową 100 i 150 m² w Kobyłce teren utwardzony, TIR, monitoring, telefon 508 261 845.

Różne - Kupię

■ Kupię różne starocia, antyki tel. 513 744 465.

Usługi - Różne

FILTRY DO WODY bezpłatne badanie tel. 783 509 003

W PAKACH KWIACIARNIA

Wołomin ul. Legionów 61 (róg 1 Maja) tel. 515 271 476 www.kwiaciarnia-wołomin.pl



badanie fizyko-chemiczne wody FILTRY DO WODY tel. 783 800 800

ANTENY

instalacje telewizji sat. i naziemnej serwis NC+, Polsatu, TV Orange montaż ścienny ekranów LCD tel. 501 700 315 w godz. 9-20 www.atvfinder.com.pl

WYCINKA DRZEW NA POSESJI WYWOZ DRZEW Z POSESJI tel. 602 733 336

NAPRAWA TELEWIZORÓW POLSKICH I ZAGRANICZNYCH Czepurko Dariusz tel. 22 781 24 80 kom. 501 706 899 Marki, ul. Wspólna 10 DOJAZD DO KLIENTA

Zakładanie ogrodów, układanie kostki brukowej 888 671 676

SKUP USZKODZONYCH TELEWIZORÓW LCD SERWIS RTV



Szosa Jadowska 19 ☎ 22 787 11 32

Buderus

TECHNIKA GRZEWCZA
www.buderussalon.pl

SALON SPRZEDAŻY Ząbki, ul. Orla 4 lok. 57
tel./fax: (22) 241-59-25, tel. kom. 600-350-637
biuro@buderussalon.pl

SERWIS / MAGAZYN CZĘŚCI ZAMIENNYCH
DO KOTŁÓW BUDERUS

ZAPROSZENIE

Profilaktyka jaskry

STAROSTWO POWIATOWE W WOŁOMINIE
I DYREKCJA SZPITALA POWIATOWEGO
ZAPRASZAJĄ MIESZKAŃCÓW POWIATU
W WIEKU 40 LAT I POWYŻEJ NA BEZPŁATNE
PROFILAKTYCZNE BADANIA OKULISTYCZNE
W KIERUNKU WCZESNEGO WYKRYCIA JASKRY

**BADANIA ODBĘDĄ SIĘ W ODDZIALE
OKULISTYCZNYM NA II PIĘTRZE**

w dniach:

4 listopada

25 listopada

2 grudnia

w godzinach 14.00 – 16.00

Informacje i zapisy pod numerem telefonu

22 763 31 33

w godzinach 9.00 – 16.00



OBWIESZCZENIE STAROSTY WOŁOMIŃSKIEGO

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 2031, ze zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 23, ze zm.)

**Starosta Wołomiński
zawiadamia**

o wszczęciu na wniosek Burmistrza Miasta Kobyłka złożony w dniu 23 września 2016 r. postępowania administracyjnego w sprawie znak WAB.6740.14.35.2016 o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „Budowie drogi gminnej ul. Czarna Kawka w Kobyłce”.

Działki usytuowania obiektu:

- w projektowanym pasie drogowym, do przejęcia pod inwestycję (tłustym drukiem – numery działek przeznaczone do przejęcia pod inwestycję na rzecz Gminy Kobyłka, w nawiasach – numery działek po podziale):
– ew. nr: 250 (**250/1**, 250/2), 275 (**275/1**, 275/2), 296/2 (**296/3**, 296/4) obręb 0027-27, jednostka ew. 143401_1 - Kobyłka.

- w projektowanym pasie drogowym, do przejęcia pod inwestycję na rzecz Gminy Kobyłka w całości:
– ew. nr: **280** obręb 0027-27, jednostka ew. 143401_1 – Kobyłka.

Działki przeznaczone pod budowę lub przebudowę: sieci uzbrojenia terenu i innych dróg publicznych, niewchodzące w skład projektowanego pasa drogowego:

- ew. nr: **81/6, 138, 252, 257, 274, 284** obręb 0027-27, jednostka ew. 143401_1 - Kobyłka.

- ew. nr: **48** obręb 0012-12, jednostka ew. 143412_4 - Wołomin - miasto.

- ew. nr: **5/7, 28** obręb 0018-18, jednostka ew. 143412_4 - Wołomin - miasto.

Z aktami sprawy i zakresem wymienionego wyżej zamierzenia inwestycyjnego można zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Wołominie ul. Prądyńskiego 3 Wydział Budownictwa, parter, pokój nr 6 w godzinach przyjęć interesantów tj. pn. 9-17, wt. 12-16, śr. 8-16, czw. 12-16, pt. 8-16, gdzie można również zgłosić ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 23, ze zm.) doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

KALENDARZE



ścienne
listkowe
biurkowe
książkowe
plakatowe
trójdzielne
spiralowane
jednodzielne

LOGOS

05-200 Wołomin, ul. Wileńska 36a
tel./fax 22 787 77 83

logos@home.pl



BURMISTRZ WOŁOMINA INFORMUJE

Od 1 stycznia 2017 roku
w Gminie Wołomin
zmieni się wysokość stawek
od środków transportowych

**OBNIŻKA
NAWET
DO 50%***

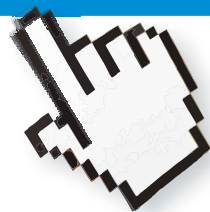
**INWESTUJCIE
W GMINIE WOŁOMIN
NAPRAWDĘ WARTO!**



*szczegóły w Urzędzie Miejskim w Wołominie oraz na www.wolomin.org

www.zyciepw.pl

telewizja internetowa



**Najlepsi
siatkarze
Polski
w Kobyłce**